

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 31 (10 498)

Poznań, wtorek 7 lutego 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

Nowoczesne kable telekomunikacyjne z Ożarowa

Fabryka Kabli w Ożarowie k/Warszawy rozpoczęła produkcję nowoczesnych kabli telekomunikacyjnych w nowym zakładzie zbudowanym i wyposażonym przez firmy francuskie „Sat-Serete”. Zakład dostarczać będzie rocznie 36 000 kilometrów kabli w kilku rodzajach, m. in. koncentryczne do jednoczesnego przesyłania kilku tysięcy rozmów.

Nowy zakład ożarowskiej fabryki wyposażony został w najnowszą maszynę i urządzenia. PAP

Paryskie rozmowy kanclerza RFN

Kancelerz Helmut Schmidt, który na czele wieloosobowej delegacji RFN przybył do Paryża na kolejną rundę odbywających się co pół roku zachodnio-niemiecko-francuskich konsultacji, przeprowadził dwugodzinny rozmowę z prezydentem Francji, Valérym Giscard d'Estaing. Bezpośrednio po rozmowach z prezydentem kanclerz spotkał się z premierem Francji Raymondem Barre'em.

Zdaniem obserwatorów głównym tematem rozmów prezydenta Francji i szefa rządu zachodnio-niemieckiego były polityczne i gospodarcze problemy państw członkowskich zachodnioeuropejskiego Wspólnego Rynku i sojuszu atlantyckiego oraz walutowo-finansowe decyzje Stanów Zjednoczonych, dotyczących do zmniejszenia ewentualnego deficytu handlowego kosztom państw Europy zachodniej. Wiele miejsca w rozmowach obu polityków zajęła sprawa przygotowań do konferencji w Holcie, na której w przyszłości ma być wybrany prezydent Republiki Federalnej. Bismarck, gospodarzem szczytu będącym w tym celu państw członkowskich, światła kapitalistycznego. (PAP)

S. Kiprianu opowiada się za jednością Cypru

Prezydent Cypru — Spiros Kiprianu w wywiadzie dla telewizji radzieckiej, oświadczył, że jego rząd dąży do takiego rozwiązania problemu cypryjskiego, które winno przewidywać prawdziwą niezależność, suwerenność i niepodległość terytorialną kraju. Innymi słowy — powiedział prezydent — idzie o uregulowanie zapewnienie jednemu z państw, które nieodłączne prawa całego narodu, zarówno Greków, jak i Turków cypryjskich.

Sprawiedliwe rozwiązanie problemu cypryjskiego — podkreślił S. Kiprianu — powinno opierać się na realizacji rezolucji ONZ. (PAP)

Wkrótce pierwsze sesje

Nowe rady narodowe stopnia podstawowego rozpoczęły kadencję

Z dniem 5 lutego br. rozpoczęła się nowa kadencja rad na różnych miejscach, gminnych, miejsko-gminnych i dzielnicowych.

Rady wchodzi w swoje nowe czterolecie z poważnym doświadczeniem społecznym, gospodarczym uzyskanym w poprzedniej kadencji, wzbogacone o praktyczne doświadczenia w wykonywaniu powierzonych im funkcji i zadań. Nowe rady otrzymały również szereg istotnych wniosków, uwag i wskazówek obywatelskich podczas kampanii przedwyborczej.

Inauguracyjne sesje rad na różnych stopniach podstawowych, które powinny się odbywać w terminie dwóch tygodni od dnia wyborów, stanowią ważny etap w dalszym rozwoju gmin, dzielnic, miast oraz zwiększeniu ich udziału w realizacji zadań lokalnych, regionalnych i ogólnopolskich.

Pierwszą, po wyborach sesję zwołuje przewodniczący rady narodowej poprzedniej kadencji. Wezmą w niej udział zaproszeni przedstawiciele miejscowej ludności, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Porządek obrad pierwszej sesji uwzględni przeprowadzenie szeregu czynności procedu-

ralnych i organizacyjnych, m. in. słubowanie radnych, wybór przewodniczącego rady i jego zastępców, powołanie stałych komisji, zatwierdzenie składu nowego prezydium.

Pierwszy skład słubowania przed radą — radny-senior, który następnie przyjmuje słubowanie od pozostałych radnych.

W części merytorycznej sesji przewiduje się przeprowadzenie oceny przebiegu kampanii wyborczej. Zaprezentowane zostaną zamierzone kierunki pracy rady i jej organów oraz omówione zostaną wnioski i postulaty zgłoszone przez wyborców w czasie debaty przedwyborczej. Przewiduje się także wystąpienie na sesji prezydentów miast i naczelników gmin, którzy przedstawiają wyniki realizacji ubiegłorocznego planu społeczno-gospodarczego rozwoju miast, dzielnic i gmin, oraz omówiają stan zaawansowania zadań wynikających z bieżącego planu 5-letniego. W tym kontekście określa program działania administracji w 1978 r. i w latach następnych.

Do 31 marca br. rady na różnych stopniach podstawowych nowo wybranej kadencji uchwalą terenowe plany społeczno-gospodarczego rozwoju oraz budżety na 1978 r.

Fakt uchwalania terenowych planów po II Krajowej Konferencji PZPR daje radom możliwość pełnego uwzględnienia jej postanowień, optymalnego skonstruowania zasadniczych wytycznych konferencji w warunkach lokalnych. Plan i budżet uwzględnić powinny również słuszne i realne wnioski zgłoszone przez społeczeństwo podczas spotkań przedwyborczych.

KOMUNIKAT WOJEWÓDZKIEJ KOMISJI WYBORCZEJ W POZNANIU

Wojewódzka Komisja Wyborcza w Poznaniu podaje do wiadomości, że w wyborach do rad narodowych stopnia podstawowego w województwie poznańskim, przeprowadzonych 5 lutego 1978 roku na ogólną liczbę 874 472 osoby uprawnione do głosowania. W akcie wyborczym wzięło udział 860 207 osób. Głosów ważnych oddano 859 776. Na kandydatów Frontu Jedności Narodu oddano 855 627 głosów. Na ogólną liczbę 4 516 kandydatów zgłoszonych przez komitety Frontu Jedności Narodów wybrano 2 875 radnych rad narodowych stopnia podstawowego. (—)

Problem nie tylko polski

Jak sprostać coraz większym potrzebom energetyczno-paliwowym

Problemy kształtowania polityki energetycznej Polski w związku ze zmianami sytuacji energetycznej świata (o czym mówiono na X Światowej Konferencji Energetycznej w Stambule) były wczoraj głównym tematem wspólnego posiedzenia Państwowej Rady do Spraw Wykorzystania Energii Atomowej oraz Państwowej Rady Gospodarki Paliwowo-Energetycznej.

W dyskusji rozpatrywano perspektywiczne zmiany w strukturze bilansu energetycznego świata i konsekwencje gwałtownie rosnącego zapotrzebowania na paliwa, a zwłaszcza na ropę naftową. Czynnikami te — stwierdzano — wywierają będą również wpływ na rozwój polskiej gospodarki energetycznej, która — przy dotychczasowym szybkim tempie rozwoju kraju i istnieją-

cych proporcjach w strukturze zużycia energii — musi liczyć się z istotnymi trudnościami w zrównoważeniu bilansu paliwowego kraju. W tej sytuacji jednym z najpilniejszych zadań jest konieczność racjonalizacji gospodarki paliwowo-energetycznej i przeciwdziałanie wszelkiemu marnotrawstwu surowców energetycznych.

Kryzys paliwowy, który od kilku lat opanował świat, uświadomił, jak bardzo gospodarka poszczególnych krajów uzależniona jest od tego, co dzieje się w światowym bilansie paliwowo-energetycznym. Obecnie powrót do epoki „taniej energii” — do sytuacji, jaka istniała przed podwyżką cen ropy naftowej — jest już niemożliwy. Wynika to również z olbrzymiego wzrostu zapotrzebowania na surowce energetyczne według najbardziej prawdopodobnego wariantu, przy rocznym przyroście światowego produktu globalnego brutto „Dokończenie na str. 2

Projekt konstytucji wietnamskiej

Biuro Polityczne KC Komunistycznej Partii Wietnamu opublikowało uchwałę w sprawie poddania pod ogólnonarodową dyskusję projektu nowej konstytucji Socjalistycznej Republiki Wietnamu. Biuro Polityczne wzywa wszystkie organizacje partyjne i cały aktyw społeczny do jak najszybszego upowszechnienia wśród ludności projektu konstytucji tak, aby zapewnić jak największy udział w jego rozpatrzeniu. (PAP)

G. Andreotti wznawia konsultacje

Wczoraj desygnowany na premiera Włoch Giulio Andreotti ogłosił program drugiej rundy swych konsultacji w sprawie rozwiązania kryzysu rządowego, które wznowione zostaną dzisiaj. Tego dnia G. Andreotti spotka się najpierw z delegacją Partii Demokracji Chrześcijańskiej, a następnie odbędzie rozmowy z delegacjami WPK, Partii Socjalistycznej i Socjaldemokratycznej. (PAP)

W machowskiej kopalni siarki



W bieżącym roku górnicy z kopalni odkrywkowej siarki w Machowie (woj. tarnobrzeskie) mają wydobyć 3 mln ton rudy, z której uzyska się 600 000 ton czystej siarki. Będzie to o ponad 40 procent więcej niż w roku ubiegłym. Jest to obecnie największa w kraju kopalnia odkrywkowa (wliczając również kopalnię węgla brunatnego). Aktualnie eksploatowane jest w Machowie złożo na głębokości 80 metrów charakteryzujące się dużą zawartością czystej siarki.

Na zdjęciu: tak wygląda tradycyjny „przodek” w machowskiej odkrywkowej.

CAF — fot. Łokaj

Po zrealizowaniu programu wspólnego lotu

Odlączenie „Progressu-1” od zespołu orbitalnego

Wczoraj o godz. 8.53 czasu moskiewskiego, po zrealizowaniu programu wspólnego lotu, automatyczny transportowiec kosmiczny „Progress-1” został odlączyony od zespołu orbitalnego „Salut-6” — „Sojuz-27”.

Podczas wspólnego lotu, który trwał przez 15 dob załoga zespołu naukowo-badawczego „Salut-6” — „Sojuz-27” — „Progress-1” wykonała bogaty program prac. Dokonano rozładunku statku „Progress-1”, zdemontowano zużyte urządzenia systemów stacji „Salut-6” i przeniesiono je na pokład transportowca „Progress-1” na stacji zaś za instalowano dostarczony sprzęt i aparaturę. Załoga przygotowała i przeprowadziła operację przepompowania paliwa z pojemników statku „Progress-1” do zbiorników stacji „Salut-6”. Z balonów statku transportowego uzupełniono zapasy powietrza zespołu orbitalnego. Dzięki urządzeniom napędowym statku „Progress-1”, dokonano korekty trajektorii lotu zespołu naukowo-badawczego.

Po całkowitym wykonaniu zaplanowanych prac i eksperymentów, dokonano operacji

rozłączenia automatycznego towarowego transportowca „Progress-1” od zespołu „Salut-6” — „Sojuz-27”. Kosmonauci Jurij Romanienko i Gieorgij Greczko kontrolowali proces rozłączenia i oddalenia się statku towarowego.

Transportowiec „Progress-1” przeszedł na lot sterowany automatycznie, podczas którego kontynuowane będą próby i sprawdzanie szeregu systemów pokładowych. Po zakończeniu programu lotu automatycznego, statek „Progress-1” zostanie wyhamowany i następnie wejdzie w gęstą warstwę atmosfery i przestanie istnieć.

Pomyślnie został zrealizowany unikatowy eksperyment kosmiczny, polegający na dostarczeniu na pilotowaną stację orbitalną rozmaitych ładunków, m. in. paliwa dla urządzeń napędowych, za pomocą automatycznego statku transportowego.

Załoga naukowo-badawczego zespołu orbitalnego „Salut-6” — „Sojuz-27” kontynuuje prowadzenie badań i eksperymentów, zgodnie z programem lotu. (PAP)

Skąpa wypowiedź A. Sadata na temat rozmów z J. Carterem

W Krajowym Klubie Prasowym w Waszyngtonie odbyła się wczoraj w południe konferencja prasowa prezydenta Anwara Sadata. Obserwatorzy waszyngtońscy oczekiwali tej konferencji ze szczególnym zainteresowaniem, gdyż informacje na temat sobotnich i niedzielnych rozmów Sadat — Carter w Camp David są nadal bardzo fragmentaryczne, a wypowiedzi przedstawicieli strony amerykańskiej niezwykle wstrząsające i ogólnikowe.

Spodziewano się więc, że Sadat ujawni nieco więcej szczegółów i udzieli informacji pozwalających na wyrobienie sobie poglądu co do przebiegu i wyników jego wizyty.

Prezydent Egiptu nie ukrywał rozczarowania dotychczasowym przebiegiem dyskusji między Egiptem a Izraelem. Słowa „Jestem

rozczarowany” powtarzał się kilkakrotnie w wypowiedziach prezydenta. Sadat w sumie wygłosił oskarżenia pod adresem Izraela: „W takim tonie utrzymywana była cała konferencja, nimo, że Sadat powtarzał, iż jeśli Izrael nie odstoje swoich stanowisk, osiągnięcie jakiegokolwiek porozumienia będzie niemożliwe w ciągu kilku dni.”

Sadat bardzo niewiele powiedział na temat przebiegu i wyników rozmów z Carterem. Potwierdził jedynie, że zwrócił się z prośbą o dostawę broni dla Egiptu i z prośbą o wywarcie odpowiedniego nacisku na Izrael. Nie udało się jednak, jak powiedział, otrzymać od swych rozmówców.

W sumie konferencja i wypowiedzi prezydenta Egiptu, wśród których zresztą nie zabrakło antyradzieckich wypowiedzi, były dowodem na mizerny wynik politycznych całej podróży do Waszyngtonu. (PAP)

Czytaj „Ogłosy” na str. 2.

„Schola Cantorum”

Ogólnopolski przegląd uczniowskich zespołów kameralnych w Kaliszu

Wczoraj rozpoczął się w Kaliszu I Ogólnopolski Przegląd Uczniowskich Kameralnych Zespołów Muzyki Dawnej „Schola Cantorum — Kalisz 78” zorganizowany przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania, Międzynarodowe Stowarzyszenie Wychowania Muzycznego (ISME) oraz miejscowe Kuratorium Oświaty i Wychowania przy wydatnej współpracy Komitetu do Spraw Radia i Tele-

wizji, Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu oraz Kaliskiego Towarzystwa Muzycznego.

W przeglądzie udział bierze 31 zespołów ze wszystkich regionów kraju. W pierwszym dniu jury pod przewodnictwem prof. Kazimierza Piwkowskiego z Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Warszawie o-

Dokończenie na str. 2

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Dialog ZSRR — USA

Wczoraj w Genewie zostały wznowione rozmowy między delegacjami ZSRR i USA w sprawie zakazu nowych rodzajów i systemów broni masowej zagłady. Na czele delegacji stoją przedstawiciele ZSRR i USA w Komitecie rozbrojeniu ONZ, ambasadorzy W. Lichaczow i A. Fisher.

Seminarium rozbrojeniowe

Wczoraj w Wiedniu rozpoczęło się trzydniowe seminarium międzynarodowe na temat „Energia jądrowa i wysięg zbrojeń” zorganizowane przez Międzynarodowe Forum Łączności Sił Pokojowych i Międzynarodową Agencję Ato-

mową. Seminarium stanowi pierwszy etap międzynarodowej dyskusji nad problemami rozbrojenia z udziałem różnych partii politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych.

Rozmowy genewskie

W Genewie odbyło się wczoraj kolejne spotkanie delegacji ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii w ramach prowadzonych tu rozmów dotyczących pełnego i całkowitego zakazu przeprowadzania prób z bronią jądrową.

Skład rządu Portugalii

W Portugalii ogłoszono wczoraj listę 29 sekretarzy stanu i 2 podsekretarzy, których nominacja

Nowy premier Lanki

Prezydent Lanki I. Jayewardene, który już podawał, objął ten urząd 4 bm., mianował R. Premadasę na stanowisko premiera. Ceremonia zaprzysiężenia nowego premiera odbyła się wczoraj w Kolombo.

Współpraca Izrael — RPA

Minister finansów Izraela S. Ehrlich udał się z wizytą do Republiki Południowej Afryki. Jest

Poszukiwania statku

W rejonie na północ od Krety trwają poszukiwania libańskiego frachtowca „Eurabia”, który zaginął tam w niedziele wieczorem. Po odebraniu informacji radiowej, że w maszynowni „Eurabia” wybuchł pożar władze greckie zaalarmowały wszystkie statki znajdujące się w okolicy. Wczoraj rano do akcji poszukiwawczej włączyły się śmigłowce. Statek libański płynął z ładunkiem drobnicy do portu Dżidda w Arabii Saudyjskiej.

od GŁOSU

Chyba nie mylą się ci, którzy w ostatnich miesiącach nazwali prezydenta Egiptu, Anwar Sadat specjalistą od dramatycznie widowiskowych metod działań politycznych. Ale i nim Sadat — jak do tychczas — nie osiąga nic z tego, czego się spodziewa. W zamian za liczne własne ustępstwa nie uzyskał od Izraela żadnego kompromisu.

To spowodowało, że Sadat udał się po pomoc do Waszyngtonu. Tego samego który zawsze stał po stronie Izraela w konflikcie bliskowschodnim, nigdy zaś po stronie arabskiej, w tym również egipskiej. Teraz Waszyngton miałby skłonić swojego sojusznika — Izrael do uległości wobec egipskich żądań. Jednak, mimo że są to rachuby minimalistyczne, trudno Sadatowi uzyskać taką pomoc. Właśnie wczoraj otrzymał w Waszyngtonie dwa dni na ochłonięcie; by nie spełniać swojej groźby (?) wystąpienia z dramatycznym oświadczeniem wobec niemożności ustalenia treści wspólnego komunikatu o rozmowach prezydentów USA i Egiptu.

Jednocześnie coraz bardziej pogłębia się rozłam między Egiptem a wrogiem go ugodowej wobec Izraela postawie częścią świata arabskiego. Potwierdzeniem tego jest wynik konferencji w Algierze, w której uczestniczyli przywódcy Algierii, Libii, Południowego Jemenu, Syrii i Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Warto jednak zwrócić uwagę, iż nawet ci przywódcy nie wykluczają możliwości istotnego zwrotu w polityce Sadata i jego powrotu na pozycję zgodną z najwzrostniejszymi interesami wszystkich narodów arabskich dotkniętych konfliktem bliskowschodnim.

Czas pokazuje, czy będzie myślnikami kolejnego aktu dramatycznej gry, na którą Sadat tak bardzo stawia od listopada zeszłego roku. TK

Przygotowania do specjalnej sesji ONZ

Zaprzestanie wyścigu zbrojeń
dążeniem wielu państw

W Nowym Jorku kontynuują obrady Komitetu Przygotowawczego specjalnej sesji ONZ w sprawie rozbrojenia, która odbędzie się w maju — czerwcu br. W centrum uwagi komitetu znajdują się zagadnienia umocnienia odprężenia międzynarodowego, zaprzestania wyścigu zbrojeń i rozbrojenia.

Członkowie Komitetu podkreślają, że od rozwiązania tych palących problemów współczesności zależy w decydującym stopniu utrzymanie pokoju na świecie oraz zapewnienie współpracy między narodami.

Przedstawiciel NRD wskazał w swoim wystąpieniu na istotne znaczenie propozycji rozbrojeniowych, przedstawionych przez Leonida Breżniewa. Jest to propozycja — stwierdził on — osiągnięcia porozumienia co do tego, by

równocześnie z zakazem na określony czas wszystkich prób z bronią jądrową, ogłosić moratorium na wybuchy jądrowe w celach pokojowych, a także propozycję porozumienia w sprawie wzajemnej rezygnacji z produkcji bomby neutronowej. Przedstawiciel NRD podkreślił, że specjalna sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ powinna wnieść ważny wkład w zwołanie światowej konferencji rozbrojeniowej.

Przedstawiciel Kuby oznajmił, że przyczyna wyścigu zbrojeń kryje się w agresywnych dążeniach imperializmu, który próbuje utrzymać swoje panowanie drogą stałego naruszania zasad Karty ONZ. Zażądał on likwidacji imperialistycznych baz wojskowych, stanowiących stałe zagrożenie dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Delegacja Kuby poparła także propozycję zawarcia światowego porozumienia o

nieśosowaniu siły w stosunkach międzynarodowych. Najpilniejszym zadaniem jest do prowadzenie do zakazu użycia lub groźby użycia broni jądrowej — stwierdził przedstawiciel Pakistanu. Cały świat oczekuje — powiedział on — że zostaną podjęte konkretne działania w celu redukcji arsenałów jądrowych i uniemożliwienia opracowania śmiercionośnych rodzajów broni jądrowej.

W imieniu rządu meksykańskiego, reprezentant tego kraju przedstawił dokument roboczy, w którym podkreśla się konieczność położenia kresu wyścigowi zbrojeń, ponieważ podlega on za sobą groźbę dla istnienia ludzkości. Rząd Meksyku wypowiada się za aktywizacją wysiłków ONZ, zmierzających do osiągnięcia powszechnego i całkowitego rozbrojenia, pod skuteczną kontrolą międzynarodową.

PAP

Zawieszenie stosunków

Czad — Libia

Rząd Czadu postanowił zawiesić z dniem 6 lutego br. stosunki dyplomatyczne z Libijską Dżamahiriją. Jako przyczynę podano rzekomą pomoc ze strony władz libijskich dla sił partyzanckich walczących w północnej części Czadu przeciwko rządowi z N'Djameny. Strona libijska już wcześniej zdecydowanie odrzuciła tego typu oskarżenia rządu Czadu. (PAP)

Uszkodzenie bombowca

Pod koniec ubiegłego tygodnia w bazie Warner Robins w stanie Georgia został lekko uszkodzony bombowiec B-52 podlegający dowództwu lotnictwa strategicznego. Przyczyną uszkodzenia był sabotaż. (PAP)

Uprowadzenie samolotu

Czechosłowackich

Linii Lotniczych do RFN

Wczoraj o godz. 11.35 czasu środkowoeuropejskiego do Republiki Federalnej Niemiec został uprowadzony samolot pasażerski Czechosłowackich Linii Lotniczych „Tu-134A”, który odbywał regularny lot na trasie Berlin-Praga. Na pokładzie samolotu znajdowało się 40 pasażerów, w tym 5 dzieci i 5 członków załogi.

Samolot czechosłowacki wylądował o godz. 12.49 we Frankfurcie nad Menem. Wszyscy pasażerowie są zdrowi.

Władze czechosłowackie ustalają personalia porywacza i podejmują kroki w celu powrotu wszystkich pasażerów, członków załogi i samolotu. (PAP)

Powszechny bojkot

wyborów w Nikaragui

Agencje prasowe donoszą z Managua, że lokale wyborcze na terenie miast nikaraguańskich były prawie puste na skutek ogólnego bojkotu wyborów miejskich w Nikaragui. Wybory do organów samorządowych wszystkich miast Nikaragui, z wyjątkiem stolicy, gdzie władzę sprawują urzędnicy mianowani przez prezydenta gen. Anastasio Somozę, odbywały się w warunkach dużego napięcia politycznego.

Od 24 stycznia br. w całej Nikaragui odbywa się strajk powszechny, proklamowany przez partię opozycyjną oraz związki zawodowe. Strajkujący domagają się ustąpienia dyktatora Nikaragui, gen. Somozy. (PAP)

Jak sprostać

Dokończenie ze str. 1
w granicach 4,2 procent — zapotrzebowanie na węgiel wrosło do roku 2000 o przeszło 23 procent, na ropę — o ponad 25 procent, a na gaz ziemny — o przeszło 19 procent.

Aby przy takim tempie zapośkoć popyt np. na ropę naftową, przynajmniej 45 procent produkcji ropy surowca powinno co 2 lata pochodzić z nowych złóż. Tymczasem limituje nas już nie tyle bezwzględna wielkość zasobów surowców energetycznych, ale przede wszystkim techniczne i ekonomiczne możliwości ich wydobycia. Stąd też ocenia się, że dla uniknięcia około roku 2000 groźby „światowego głodu energetycznego”, należałoby zastosować odpowiednio silny nacisk cenowy i administracyjny, który pozwoliłby na oszczędność około 20 procent energii.

Wszystko to oddziaływać będzie również na rozwój polskiej gospodarki energetycznej, która jest bardzo silnie uzależniona od sytuacji światowej poprzez swoje powiązania eksportowo-importowe.

Jest tylko jedna możliwa droga zapewnienia surowców warunków rozwoju gospodarczego kraju. Jest nią maksymalizacja produkcji węgla kamiennego i brunatnego oraz szybszy rozwój technologicznego przetwarzania tych paliw, a także rozwój energetyki jądrowej. (PAP)

Nasza pogodynia

W najbliższych dniach mroźno
w II i III dekadzie lutego odwilż

W drugiej i trzeciej dekadzie lutego ma być na ogół ciepło. Temperatura w dzień wzrośnie do plus 1 i plus 6 stopni z minimalną wyższą. Temperatura minimalna w nocy: od minus 2 do plus 3 stopni. Okresowo opady.

Pod koniec miesiąca znów powróci zima i ochłodzenie.

Zwycięzcy
współzawodnictwa

W poznańskim Ośrodku Trajacji Ruchu Młodzieżowego spotkali się wczoraj przedstawiciele ogniw związków młodzieży, które uznano za najlepsze w Poznaniu w konkursie „Mój sukces socjalistycznej Ojczyźnie”. Dzięki zebrał na ich aktywność w pracy, nauce i działalności społecznej — przewodniczący Rady Wojewódzkiej FSZMP w Poznaniu Tadeusz Kuraś podkreślił, że 10 ogniw uznanych za najlepsze, wyłoniono spośród 210 uczestniczących we współzawodnictwie.

Najlepszymi ogniwami związków młodzieży w Poznaniu uznano: kółko Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej — kółko nr 2 w Fabryce Wyrobów Precyzyj-

nych HCP w Poznaniu, przy Spółdzielni Pracy „Plastgum” w Sremie, przy hufcu OHP im. gen. Henryka Dąbrowskiego w Srodzie oraz wiejskie kółko w Soblesierni w gminie Września: grupy działania Socjalistycznego Związku Studentów Polskich — na II roku psychologii UAM, III roku Akademii Wychowania Fizycznego oraz III roku cybernetyki ekonomicznej i informatyki Akademii Ekonomicznej w Poznaniu; drużyny Związku Harcerstwa Polskiego — 148 drużyn „Miłośników książki” ze Szkoły Podstawowej nr 55 im. J. Gagarina w Poznaniu, 6 drużyn zuchową „Siwe Czaple” przy Zbiorczej Szkole Gminnej w Rakoniewicach oraz 6 drużyn Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej przy II LO w Sremie. (ask)

Wojska wietnamskie odparły ataki
kambodżańskie w prowincji An Giang

Jak poinformowało wczoraj radio Hanoi, wojska wietnamskie rozgromiły w ciągu ostatnich dwóch dni cztery bataliony armii kambodżańskiej, wypierając ponad 100 żołnierzy wojsk napastniczych z prowincji An Giang.

W wyniku kontrataku wietnamskiego napastnicy wycofali się w

rozsypane, pozostawiając na polu walki wielu zabitych i znaczną ilość broni.

Radio Hanoi dodaje, że artyleria kambodżańska nadal ostrzeliwuje gęsto zaludnione miejscowości w prowincji Tay Ninh, m. in. stolicę prowincji o tej samej nazwie. PAP

Zginęło 5 osób

Katastrofa kolejowa
pod Elkiem

Ministerstwo Komunikacji informuje, że 5 lutego br. około godz. 23 na szlaku kolejowym Elk — Stare Juchy nastąpiło wykoľejenie trzech końcowych wagonów pociągu pociągowej relacji Białystok — Gdynia — Szczecin. Śmierć poniosło 5 osób: Alicja Ejmont i Jolanta Sakowicz z Białegostoku oraz — Małgorzata Hoponiuł, Bogumiła Zalecka i Małgorzata Sułkowska z Ostrołki. 11 osób rannych przebywa w szpitalu w Elku pod troskliwą opieką lekarską.

Wstępne ustalenia wskazują, że prawdopodobnie przyczyną wypadku było pęknięcie szyny. Na miejsce katastrofy udała się komisja pod przewodnictwem wiceministra komunikacji J. Kamińskiego. Rodzinom ofiar udzielono pomocy.

Informacji o stanie rannych udziela służba zdrowia PKP w Białymstoku, telefon miejski — 20-806; telefon kolejowy — 333.

Ministerstwo Komunikacji składa rodzinom ofiar wyraz najgłębszego współczucia. (PAP)

Los Empaina
nadal nieznany

Mimo iż upłynęły blisko 2 tygodnie od uprowadzenia belgijskiego milionera, wielkiego przemysłowca Edouarda Jeana Empaina sprzed jego paryskiego mieszkania, los jego jest nadal nieznany. Wydaje się, że rokowania między porywaczami i rodziną Empaina utknęły w martwym punkcie. Od poniedziałku ubiegłego tygodnia, porywacze nie nawiązyli kontaktu telefonicznego ani z osobami z którymi prowadzili rokowania, ani też z nikim z rodziny uprowadzonego. Zdaniem AFP ta cisza jest bardzo zastanawiająca i może wskazywać, że rokowania są wyjątkowo trudne, albowiem każda ze stron zdecydowana jest nie ustępować.

AFP, powołując się na informacje z otoczenia Empaina pisze, iż porywacze żądają okupu w wysokości 80 mln franków, podczas gdy rodzina Empaina oferuje „wytargować” nieco niższy okup. Zdaniem AFP belgijski Empain gotów są niezwłocznie wypłacić 30 mln franków, ale porywacze nie chcą ustąpić. (PAP)

„Schola Cantorum”

Dokończenie ze str. 1
ceniało repertuar i interpretację utworów przedstawionych przez zespoły z Malborka, Gdyni, Główni, Nowego Wiśniowa, Trzciany, Poznania, Żerowa, Nowych Skalmierzyc, Szczecina, Leszczawy Dolnej, Gdańska i Wrocławia.

Uczestnicy przeglądu wzięli również udział w szeregu imprez towarzyszących: m. in. wysłuchali koncertu Reprezentacyjnego Zespołu Artystyczny

go Choraży Poznańskiej ZHP „Schola Cantorum” pod dyr. Jadwigi Gałęskiej oraz zwiedzi li interesującą wystawę instrumentów muzycznych i urządzeń fonograficznych pochodzących z zbiorów Muzeum Instrumentów Muzycznych w Poznaniu a eksponowaną w Muzeum Okręgowym Ziemi Kaliskiej. Uczestniczyli także w w spotkaniu z wojewodą kaliskim Zbigniewem Chodą. (rob)

KRONIKA DNIA

POLSKO—CZECHOSŁOWACKA WYSTAWA

„Polska — Czechosłowacka wieki sąsiedztwa i przyjaźni” — oto nazwa wielkiej polsko-czechosłowackiej wystawy otwartej wczoraj w Muzeum Narodowym w Warszawie. Ukazuje ona polityczne, kulturalne i społeczne związki narodów obu krajów — od wspólnoty słowiańskiej i tworzenia się ich państwowności poczynając, aż po czasy współczesne. Wystawa zorganizowana została z okazji 30 rocznicy podpisania pierwszej polsko-czechosłowackiej umowy o współpracy kulturalnej.

Wystawę przygotowały: Muzeum Narodowe w Krakowie, Muzeum Narodowe w Bratysławie i Galeria Narodowa w Pradze. W jej urządzaniu uczestniczyli uczeni obu krajów. W 17 działach, przedstawiających chronologicznie najważniejsze etapy i wydarzenia ze stosunków Polski i Czechosłowacji zademonstrowano w warszawskim Muzeum Narodowym ponad 1000 eksponatów pochodzących ze zbiorów PRL i CSRS. (PAP)

NAGRODY DLA ATOMISTÓW

Zastosowanie izotopów w medycynie, górnictwie, metalurgii, przemyśle chemicznym i agrobiologii, udział w budowie unikatowego w świecie impulsowego reaktora atomowego badania nad możliwością istnienia pierwiastków „supercieplących” — to niektóre z prac wyróżnionych dorocznymi nagrodami Państwowej Rady d.s. Wykorzystania Energii Atomowej. Nagrody te — za osiągnięcia polskich uczonych i inżynierów w r. 1977 — wręczono wczoraj w Warszawie. Przyszło 22 nagrody — po połowie w działach „nauka” i „postęp techniczny”. 41 laureatów reprezentuje 7 ośrodków nauki i przemysłu: Kielce, Kraków, Lubin, Lublin, Płock, Poznań i Warszawę oraz różnorodne specjalności. (PAP)

KOLEJNY DAR NA CENTRUM ZDROWIA DZIECKA

Przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika—Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka — minister Janusz Wieczorek przyjął wczoraj przedstawicieli brytyjskiej firmy „Metal Box Ltd” z Londynu. Dyrektor firmy D. I. Allport przekazał na ręce przewodniczącego społecznego komitetu kwotę 7000 funtów angielskich. Podkreślił przy tym, że przekazując ten dar na rzecz Centrum Zdrowia Dziecka, firma pragnie podkreślić swe poparcie dla pięknej idei uczczenia milionów dzieci, które straciły swe życie podczas II wojny światowej. Goście zwiedzili następnie teren budowy pomnika szpitala oraz czynną już poliklinikę. (PAP)

ZWIĄZKOWE OBRADY

Ocenie zakończonych przed kilku tygodniami kampanii sprawozdawczej oraz sprawom doskonalenia stylu i metod działania zakładowych organizacji związkowych poświęcone było wczoraj w Warszawie plenarne posiedzenie ZG Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki.

Plenum przyjęło dokumenty organizacyjne, w których m. in. określono główne kierunki działalności Zarządu Głównego Związku w 1979 r. (PAP)

Telefony
DŁUGOSZA

Wczoraj w Brodziejewie w woj. poznańskim podczas likwidacji linii telefonicznej, pociągnięty zbyt szybko przewód zahaczył o linie wysokiego napięcia, na skutek czego doznał porażenia prądem pracownik Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji, który w drodze do szpitala zmarł.

W Ostrowie (w woj. kaliskim) prowadząca „Wartburga” nie zachowała w czasie wymijania „Fiat” należytej ostrożności i wjechała do rowu. Odnosiła ona i jej mąż obrażenia.

Wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez prowadzącego „Fiat 125p” doprowadziło wczoraj przy ul. Jerzego w Poznaniu do zderzenia się z „Tarpanem”. U kierowcy „Fiatu” stwierdzono wstrząs mózgu; samochody zostały uszkodzone na około 50 000 złotych.

U zbiegu ulic Kraszewskiego i Sienkiewicza w Poznaniu doznał wstrząsu mózgu 3,5-letni chłopiec, który wyrwał się podczas przechodzenia przez jezdnię z rąk ojca, wpadł pod nadjeżdżający samochód. (b)

Synoptycy z IMGW opracowali kolejną wersję prognozy pogody — tym razem na luty. Wynika z niej, że średnia temperatura ma być w normie, to znaczy w przedziale od minus 3 stopni do minus 0,4 stopnia. Miesięczna suma opadów również w normie, to znaczy w przedziale od 22 do 33 milimetrów. W pierwszej dekadzie lutego ma być nadal mroźno. Temperatura w dzień wyniesie od 0 do minus 5 stopni, a lokalnie na północnym wschodzie i wschodzie do minus 12 stopni. W nocy od minus 7 do minus 12 stopni, a lokalnie na północnym wschodzie do minus 16-18 stopni. Zachmurzenie ma być duże, z rozproszonymi i miejscami, głównie w południowej połowie kraju opadami śniegu. Wiatry umiarkowane, okresami dość silne z kierunków wschodnich.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 144.

Wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręzciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

J—4

Nad wynikami naszej pracy

POZYTYWNE TENDENCJE

Dane zawarte w komunikacie GUS (opublikowanym we wczorajszym „Głosie”), jednoznacznie świadczą o tym, że w 1977 roku osiągnęliśmy wiele spośród założonych celów społecznych. Dotyczy to zwłaszcza wzrostu dochodów pieniężnych ludności, w tym — wzrostu płac realnych i świadczeń emerytalno-rentowych. Uzyskałyśmy w minionym roku duży wzrost produkcji materialnej, szczególnie przemysłowej. Udało się również dokonać w tym czasie pewnej pożądanej zmiany struktury produkcji — przede wszystkim na rzecz rynku, a także eksportu.

Godny podkreślenia jest równocześnie widoczny postęp we wdrażaniu nowoczesnej techniki i uruchamianiu wytwórczości nowych, o wysokich walorach użytkowych i eksploatacyjnych — wyrobów, szczególnie rynkowych.

Dobre efekty zanotowałyśmy w wydajności pracy i jej udziale w przyroście produkcji przemysłowej i budowlanej. Zgodnie z przyjętą strategią ograniczyłyśmy też do ekonomicznie uzasadnionych granic globalne rozmiary inwestycji, zmniejszając obciążenie nimi dochodu narodowego. Oszczędniej gospodarowałyśmy surowcami i materiałami, aczkolwiek tu poprawa nie może jeszcze zadowalać. Prowadziliśmy bardziej racjonalną politykę zatrudnienia i wykorzystywania kwalifikacji pracowników.

Cały przemysł uspołeczniony — jak podaje GUS — zrealizował ubiegłoroczne zadania z niewielką nadwyżką, zwiększając produkcję (w stałych cenach zbytu) o 8,6 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim. I chociaż całkowite sprostanie planom nie w każdym przypadku oznacza zaspokojenie rosnących potrzeb społecznych w określonej dziedzinie, to jednak odzwierciedla trwałe już w naszej gospodarce tendencje szybkiego i ciągłego rozwoju. Jest też realną szansą stopniowej likwidacji dysproporcji i luk, podstawa skuteczniejszego pokonywania trudności. Szansa tym większa, że właśnie w roku 1977 zapoczątkowałyśmy znaczny manewr w naszej ekonomice, preferując gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe, rynek i eksport. Efekty tego, już na niektórych odcinkach widoczne, powinny bardziej wypuklić się w bieżącym, środkowym roku obecnego 5-lecia.

Z liczb i wskaźników opublikowanych w komunikacie GUS, a nie pomijających także nieprawidłowości i słabości w naszej ubiegłorocznej działalności gospodarczej, można i należy wyciągnąć odpowiednie wnioski, wyselekcjonować te problemy, którym musimy w 1978 r. poświęcić główną uwagę.

Jedną z najistotniejszych spraw — to aktywne dążenie do dalszego poprawy zaopatrzenia rynku wewnętrznego. Mimo bowiem szybszego wzrostu produkcji rynkowej niż całej produkcji, stykaliśmy się w ub. r. i stykamy się nadal z brakiem szeregu artykułów. Obserwuje się, jak na to wskazywał m. in. dane GUS, niepełne pokrycie popytu na wiele towarów; dają o sobie znać opóźnienia dostaw niektórych poszukiwanych wyrobów, a i jakoś części z nich nie odpowiada naszym wymogom (mimo większej w ub. r. liczby artykułów opatrzonego znakiem „1” lub nawet „Q”). Wszystko to utrudnia proces utrwalania równowagi pieniężno-rynkowej, tym bardziej, że dochody społeczeństwa, a zatem i jego siła nabywcza — znacznie się przecież podniosły.

Stale zatem zwiększanie podaży potrzebnych na rynku towarów w pełnej gamie ich rodzajów, rozmiarów i wzorów z jednej strony, z drugiej zaś — wzmocnienie dyscypliny finansowej (szczególnie w zakresie płac i innych wynagrodzeń) musi stanowić jeden z głównych kierunków działania w bieżącym roku.

Konieczność zdyscyplinowania realizacji planów dotyczy również innych dziedzin, a zwłaszcza naszej działalności inwestycyjnej. Mimo bowiem zmniejszenia ogólnej wielkości nakładów i — tym samym — skoncentrowania się na zadaniach najważniejszych i najpilniejszych dla gospodarki, zanotowano w ub. r. pewne opóźnienia w robotach inwestycyjnych (przedsiębiorstwom budowlano-montażowym zabrakło do wykonania planu ponad 5 proc.). Powstały też zaległości w uspołecznionym budownictwie mieszkaniowym, którego zadania bardzo wzrosły. W tym roku trzeba uczynić wszystko dla osiągnięcia na tym polu wyraźnej poprawy sytuacji.

Nieustannych wysiłków wymaga również tak ważna dziedzina naszej gospodarki, jak handel zagraniczny. Chociaż w 1977 roku polepszyły się relacje między eksportem a importem (wywóz wzrósł w większym stopniu niż przywóz), to jednak uzyskiwane rezultaty nie są jeszcze proporcjonalne ani do naszych potencjalnych możliwości eksportowych, ani też — tym bardziej — do potrzeb w tej dziedzinie.

Od tego, na ile potrafimy ugruntować osiągnięty w ub. roku dorobek i przezwyciężyć dające nam się we znaki trudności (przede wszystkim natury subiektywnej), zależy powodzenie realizacji planu społeczno-gospodarczego w 1978 roku. Dla pełnego urzeczywistnienia zawartych w nim założeń niezbędne jest pogłębienie realizowanego manewru gospodarczego, co oznacza konieczność dokonania poważniejszych zmian strukturalnych i polepszenia jakości pracy w wielu działach gospodarki oraz znacznego zintensyfikowania produkcji rolnej.

Trzeba też będzie położyć o wiele silniejszy nacisk na pełne wykorzystanie rezerw, na znacznie bardziej racjonalne i efektywne — z punktu widzenia kryteriów społeczno-ekonomicznych — gospodarowanie tym, czym już dysponuje każde przedsiębiorstwo czy jednostka.

TADEUSZ SAPOCINSKI



Uszyte z wełnianej tkaniny służą do ocieplania stóp wywołania ciężkich butów, w obuwu gumowym zastępują grube skarpetki, których brakuje w sklepach. Są więc towarami potrzebnymi.

O tym, jak powstał pomysł i jak zrodził się nowy wyrob — ocieplacz — pisaliśmy w „Głosie” 4 maja 1977 („Niełatwa droga od wzoru do produkcji”). Mieliśmy wzór przywieziony z NRD, znaleźliśmy producenta — Krawiecką Spółdzielnię Pracy „Pokój” w Poznaniu. Spółdzielnia miała surowiec (skrawki wełnianych tkanin pozostające przy szyciu płaszczy) i moce wytwórcze. Chałupnicy, z początku nieufnie podchodzący do nowego wyrobu, doszli stopniowo do wprawy. Chciał ocieplacz żyć. Oplacał im się. A zastępca prezesa „Pokoju” do spraw produkcji — Zdzisław Pietraszak mówi, że dla niego ocieplacz to niezły interes.

Handlowcy z Oddziału Obrót Ubiorami „Otex” Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, zapewniali wiosną 1977, że zależy im na ocieplaczach. I wszystko byłoby w porządku ale... Zamiast 15 000 par „Pokój” uszył w ubiegłym roku — 600 par. I ocieplacz nie we wrześniu, a dopiero w grudniu znalazł się na krótko w trzech sklepach Poznania.

— Nie jesteście solidnym partnerem — zwracam się do

Zawiłe drogi jednego wzoru

prezesa Pietraszaka. — W kwietniu ubiegłego roku pan mówił, że 15 000 par to najmniejsza ilość przy której do piero podjęcie produkcji staje się opłacalne.

— Zrobilibyśmy te 15 000, lecz latem handlowcy poprosili, żebyśmy zamiast ocieplacza uszyli 1000 spódnic z biostoru. Jeśli będą potrzebowały, w ciągu roku uszyjemy na wet 25 000 par ocieplaczy.

Zastępczyni dyrektora „Otexu” do spraw obrotu towarowego, Eleonora Sibilska:

— Ależ to nie była żadna podmiata asortymentowa! Pytałam w spółdzielni, czy w ramach wolnych mocy produkcyjnych mogą nam uszyć spódnicę. Zgodzili się i zrobili. Nie zmniejszaliśmy zamówionej ilości ocieplaczy.

Niestety, przy tej rozmowie w „Pokoju” nie byłam. „Podkładki” na biśnie nie ma — przecież walcymy z biurokracją. Ale tu akurat byłaby potrzebna. No bo komu na słowo wierzyć?

Dlaczego wracam do sprawy ocieplaczy, choć są one drobiazgiem? Stanowią bowiem przykład, jaka bywa droga od zamiaru do towaru. Towar powstał, ale — zanim trafił do sklepu...

Oto jak ocieplacz podróżował. W październiku „Pokój” dostarczył „Otexowi” pierwszą partię — 150 par. Dostawę zareklamowano: były usterek w wykonaniu, spółdzielnia z tym się zgodziła i co trzeba poprawiła. Ale reklamacja dotyczyła też opakowania. „Pokój” pakował ocieplacz na 10 par w jeden worek, handel chciał opakowania jednostkowego. Wiece każda para dostarczana jest teraz w woreczku foliowym, za któ

ry klient zapłaci 1,29 zł. Ponadto załadano do każdej pary znaku firmowego (33 grosze), plomby (3 grosze) oraz znaku ostrzegawczego (16 groszy). Ten ostatni ostrzega klienta przed praniem oraz prasowaniem! Postawiono więc ocieplaczom warunki przyjęcia godne luksusowego artykułu. A przecież nawet najdroższe skarpety nie są w ten sposób sprzedawane.

Handel uznał że ten sezonowy — pomóż towar — powinien producent dostarczyć do 30 listopada i zastrzegł się, że dostawy ocieplaczy po tym terminie przyjmować będzie „na zasadach komisji z prawem zwrotu niesprzedanego towaru”. Mieli więc handlowcy wątpliwości co do ocieplaczy jako towaru ich zdaniem sezonowego? A iluż to ludzi pracuje przez cały rok w gumiakach? A turyści, wędkarze, myśliwi?

W pawilonie obuwniczym przy placu Wiosny Ludów w Poznaniu kierowniczka Joanna Maciejewska wyeksponowała ocieplacz obok obuwia gumowego. W ciągu kilku dni sprzedano tu 25 par, klienci się zainteresowali, szukają większych rozmiarów...

— Już powtórzyłam zamówienie — mówi kierowniczka — to jest naprawdę potrzebne.

Jak to więc jest, że Spółdzielnia chce szw. handlowcy chcą kupić klientom towar potrzebny — a od kwietnia ubiegłego roku nie udało się uruchomić produkcji seryjnej?

Zapoznaliśmy się z tą sprawą dyrektora Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego — Eugeniusza

Zarembe. Dyrektor zapewnia, że handlowcy zależy na tym towarze; szkoda — stwierdza — że o utrudnieniach służb fakcyjnych „Pokój” nie sygnalizował Zarządowi WPHW. Można było to załatwić nawet telefonicznie. Oczywiście, jakość musi być odpowiednia, ale — postanawia „od ręki” — handel odstąpi od nadmiernej rygorystyki formalnych, jak jednostkowe opakowania, plomby. To obniży cenę. Znak firmowy powinien jednak być, niech producent nie wstydi się swojego towaru. I nie na zasadzie „komisu” ocieplacz będą przyjmowane od producenta, lecz w trybie normalnym. Niech tylko Spółdzielnia szyje, WPHW zakuoi w tym roku obiecał 25 000 par.

I znowu rozmawiamy z „Pokojem”:

— W ubiegłym roku handlowcy podpisali z nami umowę na 700 par ocieplaczy. Dostarczyliśmy 600 par; reszta w styczniu. Jeśli na ten rok chcemy więcej, niech podołają umowę z dokładnym określeniem wymagań.

Ostatecznie handel chciał teraz, na I kwartał zamówić 15 000 par ocieplaczy. Jednak Spółdzielnia „Pokój” podjęła się produkcji tylko 4 000 par... I taką tylko mogło WPHW podpisać umowę. Liczymy, że do końca roku spółdzielnia uszyje przynajmniej dalszych 21 000 par, zgodnie z obietnicą. I że za tą umową pójdą następne.

Bo chyba dotychczasowe nie domagające się pracowników obu przedsiębiorstw — które dzień ni dzień starał się wyjaśniać na kierowniczym szczeblu WPHW i „Pokoju” i które tak długo oddawały towar od klienta — wreszcie się skończyły?

GRAŻYNA SZULAK

TEATR

Ekspresyjny spektakl

talnej, temperamentu i pychy. Cały świat — zdaje się mówić Bulatovic — podzielony został na tych silnych, zwycięskich, bogatych i na tych biednych i samotnych co raz to przez nich poniżonych. Na przesładowców i przesładowanych. Na prymitywnych, nie czujących dręczycieli i ich niepo-

Scena ze spektaklu w Teatrze Nowym. Na zdjęciu — Tadeusz Drzewiecki (Sraćko) i Wiesław Komasa (Ismet).

Fot. — J. Kulm



ser z dużą biegłością warsztatową posługuje się przy tym rozmaitymi konwencjami teatralnymi, poetykami i formami, w tym również zaskakującymi nas tutaj cytatai z innych sztuk czy spektakli. To przedstawienie ma dwa komizmskie duże walory. Znakomitą inscenizację plastyczną i naprawdę dobre aktorsko role: Michała Grudzińskiego, Janusza Michałowskiego, Tadeusza Drzewieckiego, Wiesława Komasy, Leszka Łotockiego, Wojciecha Stankiewicza, Elżbiety Jarosik.

Brakuje mu właściwie tylko jednego. Zdolnej skupić na sobie uwagę widza osi dramatycznej i fabuły. Ogłdając ten spektakl widz pozostaje pod ogromnym urokiem proponowanych mu w nim środków teatralnych: magicznych korowodów tanecznych, pełnych ekspresji scen i obrazów. Po wyjściu z teatru zadaje sobie jednak wiele pytań, na które — nie przeczytawszy wcześniej książki — nie może znaleźć odpowiedzi. Sądzę, że nie należy za to winić reżysera spektaklu, który ze swych obowiązków wywiązał się przecież znakomicie, lecz raczej autora adaptacji scenicznej i Bulatovica.

OLGIERD BŁĄŻEWICZ

Teatr Nowy w Poznaniu — „Czerwony kogut leci wprost do nieba” Miodraga Bulatovica w przekładzie Marii Krukowskiej. Adaptacja sceniczna i reżyseria: Janusz Nyczak. Scenografia: Jerzy Kowarski. Muzyka: Jerzy Satanowski. Choreografia: Henryk Kanwinski. Premiera 28 stycznia 1978.

Na wielkopolskich budowach

Im gorzej — tym mniej

Liberalizm inwestorów — spółdzielczości mieszkaniowej wobec przedsiębiorstw budowlanych zaprawa dół te ostatnie w „ślepy zaułek”. Niełatwo teraz, niejako po usankcjonowaniu już pewnej dozy tolerancji, nagle domagać się od wykonawców, by dom, po dokonaniu w nim odbioru technicznego, natychmiast nadawał się do zamieszkania, albo — w przypadku usterek — żądać szybkiego ich usunięcia.

Wiele przedsiębiorstw budowlanych przyzwyczało się do pobłażliwości inwestorów i wciąż na nią liczą. Niestety często z powodzeniem. Zdarzało się już, że domy, których wnętrza były tylko częściowo wykończone, uznawano za całkowicie gotowe. Bywało i tak, że w przyjętym przez użytkownika budynku uszwanie w nim usterek trwało miesiące.

Zjawisko to w Wielkopolsce nie stało się na szczęście powszechne, wszakże do wyjątków nie należy. Zwłaszcza od 1976 roku, kiedy zaczęły się kłopoty przedsiębiorstw wykonawczych z realizacją planów. Głównie z braku materiałów budowlanych, tu i ówdzie zaczęto stosować praktyki szkoldiwe dla obu partnerów. Wykonawca w I kwartale nadrobił bowiem zaległości z IV kwartału poprzedniego roku, a spółdzielnia mieszkaniowa z opóźnieniem wręczała lokatorom klucze do nowych domów. Jednym z podstawowych po

wodów fikcyjnych odbiorów było wykonanie planu tylko „na papierze”. Za wszelką cenę i bez względu na późniejsze konsekwencje zaliczano i te domy, które w rzeczywistości nie nadawały się jeszcze do zasiedlania.

Dlaczego spółdzielnia mieszkaniowa godziła się na to? Odpowiedź na to pytanie jest wiele, ale jedno jest pewne: — inwestorzy — zbyt często za wszelką cenę — chcą żyć w zgodzie z wykonawcami. Dlatego też między innymi spółdzielnie niejednokrotnie „przymykają oczy” na niewykończone w ter

minie domy i nie egzekwują od przedsiębiorstw budowlanych kar za zwłokę w oddawaniu budynków do użytku. Tylko niekiedy niektóre spółdzielnie mieszkaniowe bronią się przed przyjęciem w użytkowanie nie w pełni gotowych domów. Tak postąpiła w ubiegłym roku m.in. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grunwald” w Poznaniu. Odmówiła ona dokonania odbioru dwóch segmentów w budynku nr 1 na Osiedlu im. Miłkołaja Kopernika, stwierdzając że Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 nie przygotowało tam m.in. tzw. wymienni

ków ciepła oraz nie uruchomiło hydroforu.

To samo przedsiębiorstwo — PPB nr 4 w 1976 roku zgłosiło na toniast 300 reklamacji na kwotę 35,6 mln zł, a w trzech pierwszych kwartałach 1977 roku — 78 o wartości 8,5 mln zł. Większość reklamacji (281 w 1976 roku i 62 w 1977 roku) dotyczyła wad jakościowych elementów prefabrykowanych, produkowanych przez Poznański Kombinat Budowlany w Suchym Lesie. Od tego Kombinatoru PPB nr 4 wyegzekwowało w 1976 roku 1 726 457 zł tytułu kar umownych za dostarczenie prefabrykatów z wadami, a w ciągu dziewięciu miesięcy 1977 roku — 700 293 zł.

Z kontroli przeprowadzonych przez Okręgowy Urząd Kontroli Najwyższej Izby Kontroli w Poznaniu wynika natomiast, że Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grunwald” w stosunku do PPB nr 4 wykazała większą tolerancję niż ono do Kombinatoru. W ubiegłym roku np. odebrała ona dwa budynki mie

szkalne na Osiedlu im. M. Kopernika, chociaż PPB nr 4 pro wadziło w nich jeszcze roboty budowlane.

Przedsiębiorstwa budowlane ponoszą straty nie tylko wskutek opóźnień na budowach, lecz także z powodu usuwania usterek. I to w budynkach co dopiero przekazanych do użytku. Konieczne Przedsiębiorstwo Budowlane w Koninie na ten cel zużyło w trzech pierwszych kwartałach ubiegłego roku 650 dni roboczych uwzględniając poszczególne grupy pracowników. W dwóch domach nr 103 w Koninie i nr 7 w Słupcy do prac poprawkowych przystąpiło natychmiast po ich... odbiorze, mimo że w protokole nie wykazano żadnych niedociągnień.

O tym, ile sił i środków, wymaga likwidacja usterek, świadczy

Dokończenie na str. 4

ANNA SIEKIERKA

Udział polskich uczonych w badaniach bilansu wodnego Europy

Polska uczestniczy w międzynarodowych badaniach nad bilansem wodnym Europy. Badania prowadzone przez Współpracę Światowej Organizacji Meteorologicznej i pod patronatem UNESCO mają na celu rozpoznanie zasobów wodnych naszego kontynentu — w chwili obecnej i w perspektywie 2000 roku.

Wspólne badania hydrologiczne prowadzone są już przez kraje RWPG. Realizuje się m. in. wieloletni program badań hydrologicznych w Karpatach. Zakończono już mapę odpływu podziemnego wód Europy środkowej i wschodniej. Jest to pierwsza w Europie mapa przedstawiająca w ujęciu regionalnym zasoby płytkich wód podziemnych. Dążąc do końca prace nad wspólną mapą krajów RWPG, która przedstawiać będzie główne elementy bilansu wodnego Europy środkowej i wschodniej. Bada tu przedstawione dane, dotyczą-

ce parowania gruntu, opadów atmosferycznych, odpływu rzeczniczego w tej części kontynentu. Hydrologi z krajów socjalistycznych przygotowują się do podjęcia nowego tematu badawczego — wpływu człowieka na zasoby wodne.

Na II Europejskiej Konferencji Hydrologicznej obradującej w Brukseli pod koniec ubiegłego roku omówiono główne kierunki badań. Największe znaczenie mają zagadnienia bilansów wodnych poszczególnych krajów. Omawia no sposoby wymiany danych dla opracowywania prognoz hydrologicznych w skali całego kontynentu. Przykładem dobrej współpracy międzynarodowej jest kierowany przez Polskę program badawczy państw nadbałtyckich — bilans wodny Bałtyku. Rozwija się współpraca różnych państw w badaniach rzek granicznych czy międzynarodowych jak Dunaj lub Ren.

W najbliższych latach pla-

nuje się rozpoczęcie międzynarodowych badań nad wielkością zasobów wodnych Europy i możliwością ich odnawiania. Przewiduje się tu m. in. śledzenie transportu pary wodnej nad kontynentem europejskim. Wymaga to ścisłej współpracy wszystkich państw. Badania prowadzone będą m. in. przy użyciu satelitów, samolotów i rakiet. Wykonywane będą badania radarowe i laserowe chmur. Prowadzić się będzie sondaż aerologiczny za pomocą balonów sond. W pracach tych uczestniczyć będą także hydrologi i meteorolodzy z Polski.

Przewiduje się także sporządzenie mapy odpływu podziemnego dla całej Europy. Umożliwi to przedstawienie stałego gwarantowanego odpływu wody w rzekach europejskich — co ma duże znaczenie dla prognoz hydrologicznych i sporządzania bilansu zasobów wodnych. (PAP)

Most energetyczny przez Karpaty

Zbudowano już 360 km linii przesyłowej superwysokiego napięcia, która połączy ukraińskie miasto Winnicę z węgierską miejscowością Albertirsa. Obok ZSRR, USA i Kanady, Węgry staną się czwartym w skali światowej krajem, gdzie eksploatować się będzie most energetyczny o napięciu 750 kilowoltów. Oprócz Związku Radzieckiego i Węgier w budowie linii uczestniczą także Bułgaria, Czechosłowacja, Niemiecka Republika Demokratyczna i Polska.

Magistrala energetyczna Winnica — Albertirsa jest ważnym ogniwem zjednoczonego systemu energetycznego krajów socjalistycznych. Dzięki jej uruchomieniu można będzie znacznie zwiększyć wrażliwość dostawy energii elektrycznej, zwłaszcza zaś „przerzucanie” tej energii w okresach szczytu, które w każdym z zainteresowanych krajów przybadała w innych porach. Obecnie główne prace na budowie linii koncentrują się w rejonie granic radziecko-węgierskiej. (PAP)

SPORT

Koronacja odroczone

Oslabiony AZS nie sprostał Spójni

Wczoraj w Gdańsku rozpoczął się trzeci finałowy turniej o mistrzostwo Polski w koszykówce kobiet. Poznańskie akademickie, które są najpoważniejszym kandydatem do zdobycia mistrzowskiego tytułu nie zdołały sobie w pierwszym dniu zapewnić prymatu, przegrywając z gospodarzem turnieju Spójnią 80:83 (46:28).

Był to mecz nie stojący na wysokim poziomie, lecz pełen zmian i sytuacji, i trzymający w napięciu widzów do samego końca. Na wstępie trzeba dodać, że akademickie przyjechały do Gdańska osłabione brakiem Wiśniewskiej, która zachorowała na grype. Na dodatek już w 6 minucie meczu kontuzji nogi doznała Komorowska i nie wystąpiła już do końca spotkania. W tej sytuacji trener Wiśniewski zmuszony był grać cały mecz jedną piątką zawodniczek: Gumowską, Haber, Ludwiczak, Ziętarską, Jergen.

Mecz rozpoczął się korzystnie dla gdańszczanek, które stosując agresywne krycie na całym boisku wywalczyły sobie prowadzenie 16:9. Poznaniaczki systematycznie odrabiały straty i w 11 minucie udało im się wyrównać na 18:18. Spójnia walczyła jeszcze tylko przez trzy minuty, a następnie całkowicie oddała inicjatywę akademickom. Poznaniaczki grały w tym okresie doskonale w obronie, nie pozwalając rywalkom na przymierzenie się do celnego rzutu. Ziętarska i Jergen zbierały wiele piłek z tablicy a koszykarki AZS zdobywały sporo punktów. Gdy poznaniaczki prowadziły do przerwy 46:28 wydawało się, że nie nie odzyskać im zwycięstwa równoznacznego z tytułem mistrza Polski.

Po zmianie stron obraz gry uległ zmianie. Gdańszczanki wyszły na boisko zmobilizowane, przystąpiły do ataku i w 3 minutach zdobyły 10 punktów wobec zerowego konta akademickie.

W gronie poznańskich kibiców zrobiło się rażnięcie, gdy w 30 minucie meczu boisko za 5 przewinień

osobistych opuściła świetnie dysponowana Michalak. Na dodatek gdańszczanki miały już 10 przewinień i każdy następny faul karany był dwoma rzutami osobistymi. Mimo tych niekorzystnych okoliczności zespół gospodarzy przy szalonym dopingu publiczności systematycznie zmniejszał przewagę pozniaków. W 36 minucie AZS prowadził już tylko 71:69, w chwili później było 73:71, a następnie 75:73. Na minutę i 37 sekund przed zakończeniem spotkania dzięki dwóm celnym rzutom osobistym Stankiewicz Spójnia doprowadziła do remisu 75:75, a następnie po skutecznym akcie Gretchen objęła prowadzenie 77:75.

Losy meczu przesądzone zostały na 33 sekundy przed końcówką syreną. Przy stanie 79:77 dla Spójni Ludwiczak wznowiając grę z linii końcowej boiska podała piłkę prosto w ręce gdańszczanek, które uzyskały prowadzenie 81:77. Wprawdzie Gumowska zerwała się do ataku i została sfaułowana, ale wykończyła tylko jeden rzut osobisty, i AZS nie miał już szans na odrobienie strat.

Dzisiaj AZS zmierzy się z ŁKS, który w pierwszym spotkaniu pokonał Wisłę 76:67 (38:28). Łódzianki zagrały dobre spotkanie i będą faworytem w pojedynku z osłabionym zespołem pozniaków. Być może liderowi uda się pokonać w środę nie najlepiej spisującą się Wisłę. W przeciwnym wypadku ostateczne rozstrzygnięcia zapadną dopiero na turnieju w Poznaniu.

Punkty dla AZS zdobyły: Gumowska 22, Jergen 18, Haber 16, Ziętarska 14, Ludwiczak 8, Komorowska 2. Dla Spójni: Wojciechowska, Michalak i Stankiewicz po 16, Gretchen i Bogdańska po 8, Zagórska i Jasnińska po 6, Gorzelana 5 i Rosińska 2.

WIELSŁAW ŁUCZAK

Polska „siódemka” zawiodła

W Danii zakończył się IX mistrzostwa świata w piłce ręcznej mężczyzn. Trwająca jedenaście dni impreza przyniosła nieoczekiwany lecz w pełni zasłużony sukces siódemce RFN, która w meczu finałowym pokonała mistrzów olimpijskich, drużynę ZSRR. Brązowy medal wywalczyli piłkarze ręczni NRD, zwyciężając gospodarzy turnieju — Duńczyków.

Jak wypadli Polacy — brązowi medalści olimpiady w Montrealu?

Wyjeżdżając z piłkarzami ręcznymi do Danii, trener Stanisław Majorek nie ukrywał, że ambicje sięgają miejsca medalowego. Optymizm ten wzrósł po losowaniu, kiedy okazało się że los okazał się przychylny dla polskiej siódemki, gdyż przydzielił do tej samej grupy zespoły nie będące po tegami w tej dyscyplinie sportowej. Jednak już pierwsze mecze z teoretycznie słabszymi przeciwnikami wykazały, że najlepsze przygotowanie polskiego zespołu do tych arcyważnych spotkań.

Zarówno z Japończykami jak i w drugim spotkaniu z Bułgarami nasz zespół nie mógł sobie poradzić z żywiołowo grającymi zawodnikami obu drużyn. W meczach tych okazało się że zespół ma duże braki w grze obronnej, a atak z asem autowym — Klemm nie jest tak skuteczny jak dawniej na igrzyskach w Montrealu czy mistrzostwach świata w NRD. Denerwujące były także chwile przestojów w grze, w czasie których zespół tracił to wszystko co wywalczył wcześniej. Mimo tych braków polska siódemka wyszła z grupy eliminacyjnej bez porażki, gdyż po drodze pokonała jeszcze Szwedów. Była to o tyle cenna wygrana, że zwycięskie punkty wliczane były w koncie punktowe rozgrywek półfinałowych. Przed meczem z Duńczykami bilans dwukrotnych spotkań w 1975 roku z tym zespołem był remisowy, natomiast z drużyną mistrzów olimpijskich — ZSRR Polacy wygrali na turnieju w

Tarnawie, który odbył się pod koniec ubiegłego roku.

Do spotkania z Danią, które otwierało przed Polakami szanse medalowe zawodnicy przystąpili zmobilizowani. Ale Duńczycy, zagrali jeden z swych najlepszych meczów i po bardzo dobrej agresywnej grze w obronie a także szybkiej grze w ataku, w którym wyróżnił się skuteczny Berg, odnieśli w pełni zasłużony sukces. Ostatnią szansą polskiego zespołu było zwycięstwo w spotkaniu z ZSRR. Co więcej przy jednoznacznej porażce Duńczyków ze Szwedami, Polacy mieli szansę włączenia się do walki o złoty medal. Niestety, szansa została za przepaszoną w 40 min. spotkania kiedy to zespół mistrzów olimpijskich przejął inicjatywę, której nie oddał do końca meczu.

W ten oto sposób Polakom przyszło zmierzyć się o piątą miejscę z Zmierzowianami. Dopiero w tym meczu, kiedy obie drużyny miały zapewnione miejsce w finale igrzysk w Moskwie, Polacy pokazali grę ciekawą, urozmaiconą, pełną polotu. Na pocieszenie pozostał im fakt, że Jerzy Klemm wraz z Węgrem Peterem Kovacsom zajęli ex aequo pierwsze miejsce na liście najlepszych strzelców mistrzostw świata, zdołując po 47 bramek.

Plan minimum — zakwalifikowanie się do igrzysk olimpijskich, jaki to cel powstał przed naszym zespołem Polska Federacja Sportu, został zrealizowany. Mimo awansu do moskiewskiego turnieju pozostało nam uczucie niedosytu z powodu szóstej miejscy, które wywalczył zespół polski w Danii. Trenerowi Majorkowi pozostało do igrzysk olimpijskich dwa i pół roku. Będzie musiał ten okres wykorzystać na poszukiwanie nowych młodych zawodników, którzy potrafiliby zastąpić na boisku swoich starszych kolegów i skutecznie bronić pozycji, jaką Polska siódemka wywalczyła w ciągu ostatnich lat.

ZBIGNIEW KAPIŃSKI

PONIEDZIELNE opowieści

Koszykarze Lecha rozegrali spotkanie wyjazdowe w czasie których po zwycięstwie przegrali z ŁKS 69:66 oraz wygrali z warszawską Polonią 94:89.

Trener zespołu — WIKTOR HALLAUER: O naszej przegranej w tym meczu zdecydowała 32 min. gry w której nastąpiła seria wymiana piłek pomiędzy Kilewskim a Tybinkowskim. Działo się to w chwili, kiedy lechici zbliżyli się do łodzin na jeden punkt. Pogorszył sytuację Durejko, który przy stanie 66:65 dla ŁKS nie wykorzystał trzech rzutów wolnych.

Warszawska Polonia, mimo, że walczyła bardzo ambitnie nie była w stanie nam zagrozić w tym meczu. W końcówce zespół nasz występował mocno osłabiony, gdyż wszyscy zawodnicy pierwszej piątki opuścili plac gry.

Z Warszawy powrócili lekkostrzelcy, którzy startowali w halowych mistrzostwach Polski juniorów. Za nieliczną grupą zawodni-

ków i zawodniczek zdobyła 6 medali.

Trener koordynator Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki — BERNARD KOBIELECKI: Jestem zaskoczony bardzo dobrą postawą poznańskiej młodzieży w tej imprezie. Niewątpliwie największym osiągnięciem był mistrzowski tytuł w trojboju potkarskim Andrzeja Balcerka z Energetyki. To duży talent i gdyby w parze z nim szła intensywna praca na treningach, moglibyśmy mieć z tego zawodnika jeszcze większą postać.

Ogromne możliwości tkwią w młodzieży Witoldzie Rybczyńskim z SZS — AZS, który posiada dobrą technikę rzutu, umożliwiającą osiągnięcie przyzwolonych wyników w pchnięciu kulą. Miał niespodziankę sprawiła swoją postawą Ewa Langwiska, koleżanka klubowa Rybczyńskiego, która 5,3 m w skoku w dal osiągnęła po rocznej przerwie spowodowanej kłopotami zdrowotnymi. (kar)

Na wielkopolskich budowlach

"Dokończenie ze str. 3"

taki przykład ujawniony w materiałach NIK. Oczekiwano kosztów robót po prawach wykonanych przez PPB nr 4 w okresie gwarancji — w 1976 roku i w dziewięć miesięcy 1977 roku wyniósł około 2,4 mln zł. Do tych robót w Poznaniu obejmujących m. in. malowanie ścian i sufitów, dopasowywanie stolarki, naprawę podłóg oraz po sadzek — powołano 9-osobową brygadę.

Jakość budownictwa mieszkaniowego nie zawsze i nie na każdym placu budowy najlepsza, bo przecież także pozostałi wykonawcy w Wielkopolsce nie są w tym względzie bez winy, na pewno wpływa na zmniejszenie zdolności produkcyjnych. Znamy to prawdę, że im gorzej się buduje, tym mniej w sumie można zbudować. W takich bowiem sytuacjach te same prace wykonuje się dwa razy. Rosną więc koszty robocizny, materiałów i sprzętu niezbędnego do likwidowania wad w budynkach.

Szansą wydostania się wielkopolskich przedsiębiorstw budowlanych ze „ślepej uliczki”, do czego swoją pobłażliwością przyczyniły się niektóre spółdzielnie mieszkaniowe, jest nie dopuszczanie do fikcyjnych odbiorów domów. Właści się to również z poprawą jakości budownictwa mieszkaniowego która przecież nie jest celem podrzędnym w stosunku do zadań ilościowych. Należy zatem oczekiwać, że wielkopolska spółdzielczość mieszkaniowa, której dotychczasowy liberalizm wcale nie pomógł budowlanym, teraz zaliczać będzie tylko te domy, które rzeczywiście są gotowe do zamieszkania i nie mają usterek.

ANNA SIEKIERSKA

Dzisiaj losowanie „Konkursu 300”

Jak nas poinformowano, dzisiaj i jutro (7 i 8 bm.) od godz. 8 w gmachu I Oddziału PKO w Poznaniu, pl. Wolności 3, odbędzie się losowanie premii w konkursie 300, ogłoszonym w październiku ub. roku. (na)

Minister sprawiedliwości RFN przeciwko fali propagandy nazistowskiej

Minister sprawiedliwości Republiki Federalnej Niemiec Hans-Jochen Vogel wyraził za niepokojenie z powodu gwałtownego rozpowszechniania propagandy nazistowskiej w Niemczech zachodnich i wezwał władze lokalne do podjęcia skutecznych środków zaradczych.

W liście opublikowanym do ministrów sprawiedliwości w poszczególnych krajach federalnych Vogel wyraża pogląd, że należy rozważyć uchwalenie nowych środków ustawodawczych, jeśli miałyby się okazać.

że nie jest możliwe ściganie rozpowszechniania przez przemysł (w postaci np. zabawek z emblematami) hasła i idei okresu nazistowskiego.

Minister Vogel przypomina w liście, który został opublikowany w niedzielę w Bonn, że oboje wiążącej prawo karne przewidywane kary za upowszechnianie środków propagandowych dawnych organizacji hitlerowskich. Zaapelował on do swych kolegów w poszczególnych krajach, by zwrócili uwagę prokuratorom na ich kompetencje w

Polska i Węgry inicjatorami pomysłu

Projekt transeuropejskiej autostrady tematem międzynarodowej konferencji

Projekt budowy transeuropejskiej autostrady północ — południe był głównym tematem zakończonej w Genewie 37 sesji Komitetu Transportu Wewnętrznego — organu Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ.

W toku obrad które zgromadziły przedstawicieli 30 państw, sekretariat EKG ONZ przekazał informacje o znacznym postępie prac przygotowawczych do realizacji tego wielkiego projektu, złożonego go przez rządy Polski i Węgier. Poinformowano zarazem, że w końcu lutego br. odbędzie się w Genewie posiedzenie robocze komitetu zarządzającego projektem autostrady, którego członkami — obok Polski — są Austria, Bułgaria, Czechosłowacja, Grecja, Jugosławia, Rumunia, Turcja, Węgry i Włochy. Na posiedzeniu tym zostaną rozpatrzone dalsze techniczne szczegóły międzynarodowej współpracy w tym zakresie rozwijanej na auspiciach EKG ONZ i ONZ-owskim programem rozwoju (UNDP). Jak wiadomo,

Centralne Biuro Projektu zlokalizowane w Warszawie — stolicy kraju, który zainicjował to wielkie przedsięwzięcie.

Państwa uczestniczące w obradach genewskich podkreśliły wielkie znaczenie i aktualność inicjatywy budowy autostrady jako praktycznego wyrazu realizacji postanowień Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie w sprawie rozwijania wymiany handlowej, turystyki oraz współpracy naukowo-technicznej między krajami o różnych ustrójach społeczno-politycznych.

Trasa planowanej autostrady ma przebiegać od polskiego wybrzeża Bałtyku przez terytorium Polski, Czechosłowacji i Węgier do Grecji i Turcji, z odgałęzieniami do Włoch, Rumunii, Jugosławii, Bułgarii i Austrii. Przewiduje się ponadto przedłużenie tej do Iranu oraz krajów Zatoki Perskiej.

Zasadniczą przesłanką koncepcji nowego połączenia drogowego w Europie jest przewi-

dywane dynamiczne nasilenie się ruchu drogowego na osi północ — południe. Polska i inne kraje socjalistyczne zakładają, że w ciągu najbliższych 20 lat ruch na tej trasie ulegnie potrojeniu. W Europie brak jest dotychczas dostatecznej ilości szybkich połączeń z północy na południe. Korzyści z takiego połączenia odniosą wszystkie kraje, leżące na tej trasie, a ponadto odciały ona zatłoczone autostrady zachodnie, łączące Europę północną z Morzem Śródziemnym.

Nowe połączenie autostradowe pozwoliłoby zaktywizować ruch turystyczny, otwierając dostęp turystom wielu krajów do ośrodków wypoczynkowych, uzdrowisk i stacji kąpielanych na tej trasie. Przybliżyłby się w ten sposób dla turystyki międzynarodowej polskie parki narodowe i jeziora, brzeg Bałtyku, Karpaty, Tatry i Bałkanów.

W sumie będzie to przedsięwzięcie międzynarodowe na skalę dotychczas nie spotykana w transporcie europejskim. (PAP)

Kolejne samobójstwo w więzieniu Stammheim

W stuttgartskim więzieniu Stammheim, w którym 18 października, zdaniem władz zachodnoniemieckich, popełnił samobójstwo trojka znanych terrorystów — Baader, Ensslin i Raspe, w sobotę — jak informuje prokuratura stuttgartska — popełnił samobójstwo kolejny więzień. Jest nim kryminalista, którego w piątek sąd skazał na dożywocie za morderstwo.

Więzienie Stammheim uważane było do niedawna w RFN za najlepiej strzeżone. (PAP)

Morze Kaspijskie będzie czyste

Uniwersalny, zamknięty system cyrkulacyjny do przemywania otworów wiertniczych został opracowany i zastosowany w pracach poszukiwawczych rony i gazu na Morzu Kaspijskim. Przy tym rozwiązaniu roztwór zanieczyszczający, który urzędowo odprowadzono do morza, będzie ponownie oczyszczany przez specjalne urządzenia i po doprowadzeniu do wymaganej jakości, kierowany po wódnym do przemywania.

Nowy system pozwala racjonalnie wykorzystywać czas pracy, przy oszczędności na transporcie i zmniejsza zużycie materiałów. Najważniejsze jest jednak to, że zastosowanie obrotu cyrkulacyjnego zapobiega zanieczyszczeniu Morza Kaspijskiego. (PAP)



Praca

Kto opiekuje się chłopcem 6-miesięcznym w siośle w domu. Dzielnicę Stare Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46951g.

Administracja zatrudni osobę do mycia schodów. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46936g.

Zatrudnię chałupniczkę posiadającą maszynę wieloczołową do szycia pościeli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46879g.

Zaopiekuję się dwójką dzieci w wieku przedszkolnym u siebie w domu — okolicie Parku Kasprzaka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46866g.

Matkę z lekarstwami poszukuję opiekunki dla dwójki dzieci. Poznań, ul. Świętosławska 9 m. 3a (przy Starym Rynku). 46854g

Ucznia w zawodzie tapicera przyjmę. Poznań — Fabianowo, ul. Sycowska 4. 46990g

Pomoc domową przyjmę na dobrych warunkach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47005g.

Nauka

Mgr inż. udzieli korepetycji z matematyki, fizyki. Tel. 20-38-24 Pacyk. 47056g

Kto udzieli lekcji holenderskiego, tel. 556-72. 46980g

Udzielam korepetycji z biologii.

Downarowicz, tel. 32-14-96. 46957g

Studentki udzielają korepetycji: matematyka, fizyka, chemia, tel. 636-89, Kołaczowski. 46818g

Tłumacza języka francuskiego o bardzo dużych kwalifikacjach poszukuję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46986g.

Nauczyciel akademicki Leszek Rzejak — udziela korepetycji z matematyki, fizyki, chemii. Tel. 33-20-21 wewn. 351 w godz. 9-14. 47000g

Korepetycje z matematyki — Koziowski, tel. 630-05. 46843g

Kupno

Kupię przyczepe na dwudziestkach. Dudziak, Spytowski 1, 64-005 Racot. 46883g

Bony PeKaO kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47016g.

Kupię maszynę do szycia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47027g.

Wtryskarke, urządzenia do prostowania drutu, tel. 66-58-19. 47028g

Ciagnik C-330 lub 3011 kupię. Jan Dawidziak, Topolka 51, 63-913 Dłoń woj. leszczyńskiego. 47071g

Wielką Encyklopedię Powszechną kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47086g.

Sprzedaj

Szczenieta rodowodowe rasy mops sprzedam. Malec, 64-520 Obrzycko - Zamek. 46251g

Kozuch damski, zagraniczny, nowy sprzedam. Mazowiecka 6 m. 3, po godz. 18. 46539g

Sprzedam 2 inkubatory typowe do wykluć kur i kaczek, pojemność komór legowych 3600. 63-700 Krotoszyń, ul. Wojciechowski 5a, tel. 33-18. 128p

Sprzedam kurtkę futrzaną, turecką, tel. 203-974. 48073g

Sprzedam komolet stołowy rumuński. Os. Oświecenia 97 m. 21 godz. 16-20. 47033g

Tanio sprzedam pianino czarne, płyta metalowa, suknie ślubna, biała z trenem 165 cm wzrostu, tel. 120-140. 47035g

Prasownicę elektryczną „Veritas” nową sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47038g.

Sprzedam austriacki wózek dziecięcy głęboki. Zgłoszenia telefoniczne pod nr 32-16-37. 47048g

Sprzedam większą ilość maku niebieskiego. Wiadomość, tel. 333-725. 47049g

Sprzedam mleczarnię MSC-7 z prasą PS i snopowizną WC-5 ciagnikową. Luboń 4, ul. Sobieskiego 46. 47080g

Samochody

Volksvagen 1303 lub 1302 kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48089g.

VW Passat Combi 1500 stan idealny sprzedam. Bydgoszcz, tel. 421-323. 46984g

Sprzedam Warszawę 224. Stanisławski, Nowooskonek, gm. Oborniki. 46996g

Sprzedam część samochodową: Skody, Octawii, Warszawy. Poznań, Swarzędzka 12. 47010g

Moskwicę tanio kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47015g.

Syrenę 105 rocznik 1975, przebieg 27 tys. km sprzedam. Luboń 3, Kasprzaka 42, tel. 120-140. 47034g

Samochód do remontu kupię. Komorniki, Łąkowa 9. Warsztat Blacharstwa Samochodowego. 47043g

Kupię część lub skrzynię biegów Moskwicę, tel. 567-78. 47083g

Warszawę, rocznik 1967

sprzedam. Poznań, Grunwaldzka 310, tel. 67-37-25. 47052g

Warszawę 223, rocznik 1970 sprzedam. Poznań, Swierczewskiego 107a, godz. 14.30-16.30. 47061g

Stara 25 skrzyniowego sprzedam, ul. Jugosłowiańska 25a. 47093g

Kupię Skodę 100S, MB po wypadku lub do remontu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47096g.

Sprzedam Syrenę 105. Poznań, Al. Polska 50. 47105g

Sprzedam Dacie, tel. 205-966. 47122g

Lokale

Zamienię kwaterek M-4, Kraków — Mistrzejowice na podobne lub większe w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46838g.

Wolny pokój dla pana. Gromadzka 2. 46252g

M-4 w Pile zamienię na Poznań, Oferty: Poznań, tel. 671-853. 46294g

Zamienię mieszkanie 5-pokojowe w Środzie Wlkp. na 3-pokojowe w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46256g.

Pila M-3 nowe zamienię na podobne w Poznaniu niewykończony stare budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46271g.

Katowice! Mieszkanie kwaterek

— 2 pokoje z kuchnią i przynależnościami (65 m²), gaz, piec, telefon) zamienię na podobne, kwaterek w Poznaniu. Listy: „571” Biuro Ogłoszeń, Katowice. 198-K2

Września M-4 własnościowo sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46274g.

Matkę z dzieckiem członkowie SM poszukują pustego pokoju z kuchnią. Płatne miesięcznie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46369g.

Matkę z dzieckiem poszukuję mieszkania z dozorstwem, miejscowość obojętna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46375g.

Nieruchomości

Sprzedam korzystnie nieruchomości w Czarnkowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46191g.

Sprzedam pół domu bliźniaczego w Poznaniu. Wiadomość Gorzów Wlkp. Łokietka 11a m. 2a po godz. 15. 46194g

Sprzedam piętro domu bliźniaczego, ogródek, możliwość budowy warsztatu, okolica Grunwaldzka. W rozliczeniu M-3 własnościowo do II piętra. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46195g.

Kupię dom jednorodzinny do wykończenia lub rozpoczęcia budowy w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46230g.

Zguby

Wyżel brązowy zaginął, tel. 673-195. 48273g

Różne

Naprawa łodówek, tel. 20-44-79, Łuczak. 46146g

Telewizory naprawiam, tel. 555-38 Kopański. 45816g

Zakład Cyklinarski — Miślewicz, tel. 536-70. 47320g

Cyklinowanie. Wypychow ski, tel. 66-56-04. 46128g

Parkiety bezpyłowo cyklinuję, lakiery — Zakład Usługowy, Zygmunt Koenig, tel. 647-79. 47043g

Cyklinowanie parkietów. Cioch, tel. 638-26. 47204g

Wyrób i sprzedaż trumien. Zakład Usługowy, Antoni Jakubczak, Poznań, Zielona 5 (przy Placu Bernardyńskim). 47109g

Komunikat

KOLEGIUM d/s WYKROCZEŃ przy Prezydencie Miasta Poznania — prawomocnym orzeczeniem z dnia 9. 12. 1977 r. — ukarało obywatela Kazimierza Melingera, s. Michała, ur. 15. 10. 1934 r., zam. w Luboniu przy ul. Kościuszki 122 — karą grzywny w wys. 4.500 zł za to, że w dniu 27. 10. 1977 r., będąc w stanie nietrzeźwym kierował samochodem marki „Syrena”, nr rej. PJ 71-86, tj. za wykroczenie z art. 87 § 1 i 3 kodeksu wykroczeń. W/wym. czynem swym spowodował zagrożenie w ruchu drogowym.

Ponadto Kolegium jako karę dodatkową orzekło zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 18 miesięcy oraz publikację orzeczenia w prasie na koszt ukaranego.

383-K1

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 lutego 1978 r. zasnął w Bogu śp.

MARIAN PALACZ

Pogrzeb odbędzie się w środę 8 bm. o godz. 8.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

koledzy z rodziną

Ul. Dzierżyńskiego 95 m. 5.

† Dnia 4 lutego 1978 r. zmarł namaszczony Olejami św. nasz ukochany mąż, ojciec, dziadek i pradziadek śp.

JAN ŁACZKOWIAK

Msza św. odprawiona zostanie w środę 8 bm. o godz. 14.30 w Łasku, po czym pogrzeb w Wierach.

RODZINA

46302-g

† Dnia 4 lutego 1978 r. zmarł mój kochany mąż, nasz ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 76 śp.

WINCENTY BERNACZYK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 12.30 z domu żałoby w Dolewcu.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Dolewlec.

46225-g

† Dnia 4 lutego 1978 roku zmarł namaszczony Olejami św. nasz kochany mąż, ojciec, syn, brat, szwagier i wujek śp.

ZDZISŁAW GOŹDZIAK

lat 55

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 9 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu na Junikowie.

żona z córką i rodziną

Ul. Szamarzewskiego 48 m. 4.

502-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 lutego 1978 r. zakończyła swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 69 naszą najdroższą i najtroskliwszą mamę, teściową, babcią, siostrą, bratową, szwagierką i ciocią śp.

KAZIMIERA RAKOWSKA

z domu Maj

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Luboń, Kolonia PZNF nr 2.

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 15.00.

46301-g

† Dnia 2 lutego 1978 r. zmarł śmiercią tragiczną przeżywszy lat 34 nasz najdroższy tatuś, syn, brat, szwagier i wujek śp.

JERZY KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w piątek 10 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pogrążeni

dzieci, matka i rodzeństwo z rodzinami

46199-g

† Dnia 4 lutego 1978 r. zasnęła w Bogu nasza ukochana mama, babcia i teściowa, przeżywszy lat 77 śp.

ELEONORA JEZIORNA

z domu Makowska

Pogrzeb odbędzie się w środę 8 bm. o godz. 14 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W głębokiej żałobie pogrążona

RODZINA

46239-g

Dnia 3 lutego 1978 r. zmarł po ciężkich i długich cierpieniach w wieku 61 lat

dr med. JÓZEF ŁUCZAK

specjalista chorób oczu
porucznik rezerwy

długoletni okulista Zespołu Opieki Zdrowotnej i Przychodni Lekarskiej PKP w Kościanie, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi. W Zmarłym straciłmy wspaniałego człowieka, a społeczeństwo prawdziwie oddanego lekarza.

Pogrzeb odbędzie się 7 lutego 1978 r. o godz. 15.00 na cmentarzu w Kościanie.

Polskie Towarzystwo Lekarskie

Koło Kościół
Dyrekcja, Rada Zakładu, oraz pracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kościanie.

46207-g

Dnia 3 lutego 1978 r. zmarł nasz serdeczny Kolega, długoletni członek Koła

EDWARD PIĘTKA

inżynier ogrodnik

Pogrzeb odbędzie się w środę 8 bm. o godz. 15.25 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego składamy serdeczne współczucie.

koledzy myśliwi
z Koła Łowieckiego nr 2 „Ratusz”
w Poznaniu

46287-g

W dniu 4 lutego br. zmarł zasłużony działacz ruchu spółdzielczego, pracownik Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo - Pszczelarskiej w Lesznie z siedzibą w Kościanie

ADAM ZIOMKOWSKI

z-ca dyrektora Zakładu WSOP w Kościanie b. długoletni wiceprezes Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczej w Kościanie, ceniony aktywista i organizator spółdzielczości ogrodniczo - pszczelarskiej województwa poznańskiego.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 7 lutego br. o godz. 14.30 na cmentarzu komunalnym w Kościanie.

Cześć Jego pamięci!

Rada Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo - Pszczelarskiej w Poznaniu
Zarząd i pracownicy Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo - Pszczelarskiej w Poznaniu

513-K3

Dnia 4 lutego 1978 r. zmarł, przeżywszy 71 lat

TADEUSZ WYSOCKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 7 bm. o godz. 11 na cmentarzu komunalnym na Miostowie.

W głębokim smutku pogrążeni

syn, siostra i brat z rodzinami

46268-g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 lutego 1978 r. zmarł nagle przeżywszy lat 73 nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek śp.

CEZARY DASTYCH

Pogrzeb odbędzie się w środę 8 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Szczanieckiej 2 m. 11.

46305-g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 lutego 1978 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza kochana żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74

ROZALIA ŁUCZAK

z domu Skrzypczak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 7 bm. o godz. 14.00 w Zabikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Luboń, ul. Kościuszki 39.

46215-g

Dnia 3 lutego 1978 r. zmarł nasz długoletni pracownik i serdeczny Kolega

DARIUSZ GOLAK

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 8 lutego 1978 r. o godzinie 14.50 na cmentarzu junikowskim.

Dyrekcja, Rada Zakładowa ZZPKiS
oraz Zespół Państwowej Opery
im. St. Moniuszki w Poznaniu

511-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 lutego 1978 r. zmarł długoletni, ceniony pracownik WSOP w Lesznie z/s w Kościanie z-ca dyrektora Zakładu Kościół

ADAM ZIOMKOWSKI

oficer I Armii Ludowego Wojska Polskiego, uczestnik walk o niepodległość Polski Ludowej odznaczony wieloma bojowymi odznaczeniami za zasługi w walce z hitlerowskim okupantem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 7 lutego o godz. 14.30 na cmentarzu komunalnym w Kościanie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Zarząd, POP, Rada Zakładowa,
współpracownicy Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo - Pszczelarskiej w Lesznie
z/s w Kościanie

46291-g

Dnia 4 lutego 1978 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 77

STANISŁAWA GRZELCZYK

z domu Stróżyk

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Chełmińska 1 m. 5, dawniej Jarochowskiego 42.

46222-g

† Dnia 3 lutego 1978 r. zakończył swe pracowite życie nasz najukochańszy mąż, tatuś, teść, brat i wujek przeżywszy lat 53 śp.

EDWARD PIĘTKA

inż. ogrodnik

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 8 bm. o godz. 15.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Grunwaldzka 330.

500-U3

† Dnia 5 lutego 1978 r. zmarła nagle nasza droga matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 77 śp.

MARIA KAŻMIERCZAK

z domu Skorzanek

Pogrzeb odbędzie się w środę 8 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Autobus odjedzie o godz. 13.20 z ul. Głogowskiej 76.

46318-g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 lutego 1978 r. odešla od nas po długotrwałej chorobie, opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mamusia, teściowa i babcia śp.

JADWIGA WAWRZYŃIAK

z domu Belter

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Czesława 11 m. 4.

46200-g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 lutego 1978 r. zakończył po długich i ciężkich cierpieniach swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 69 mój najdroższy mąż, nasz kochany brat, szwagier, wujek i serdeczny przyjaciel śp.

STANISŁAW GRZEGORZEWICZ

mistrz instalatorski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 7 bm. o godz. 13 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Knapowskiego 23 m. 4.

46217-g

† W dniu 6 lutego 1978 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w wieku 88 lat

ALEKSANDER OSTAPIUK

emerytowany nauczyciel.

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w środę 8 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Puszczykowie.

o czym powiadamy pogrążeni

w głębokim żalu

żona, dzieci i wnuki.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Puszczykowo, Lipowa 1.

46317-g

LUTY	Rajmunda, Ryszarda
7	
Wtorek	Śniadanie: 7.26-16.48

TEATRY

OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”.
MUZYCZNY — g. 19 „Niewolnica”.
NOWY — g. 19 „Achilles i miłość”.

KINA

KDF MUZA — g. 12.30, 15 „Mistrz rewolweru” (USA 15 l.).
g. 17.30 „Niewinne” (wł. 18 l.).
g. 20 DKK „Kamera” (seans zamknięty).
KDF PALACOWE — g. 15 „Mały książę” (USA b.o.), g. 17.15, 20 DKK.
APOLLO — g. 10, 12.30 „Transamerican Express” (USA 15 l.).
g. 15, 17, 20 „Granica” (pol. 15 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Czarny korsarz” (wł. 15 l.).
z listą dialogową.
GONG — g. 10, 12, 16, 18 „Fajszywy król” (ang. 15 l.).
g. 20 „Rywalka” (fr. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Rebus” (pol. 12 l.).
g. 20 „Trajekt” (ang. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Akcja Salamandra” (wł.-rum. 15 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „W mroku nocy” (USA 18 l.).
MINIATURA — g. 16, 19 „Gorące polowanie” (jap. 15 l.).
OLIMPIA — g. 15, 17.30, 20 „Akcja Salamandra” (wł.-rum. 15 l.).
OSIEDLE — g. 17, 19 „Deps” (jap. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Seksja specjalna” (fr. 15 l.).
RIALTO — g. 10 „Godzilla kontra Gigan” (jap. 12 l.).
g. 12, 14, 16, 18, 20 „Zabity na śmierć” (USA 13 l.).
RUSALKA (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Niedorajda” (pol. 12 l.).
TECZA — g. 16, 19 „Tredowata” i „Ordynat Michorowski” (pol. archiw. 12 l.).
WARTA — g. 10, 16 „Przysięga młotki Nuki” (radz. b.o.), g. 12, 14, 18 „Każdy ma swoje piętko” (fr. 18 l.).
g. 20 „Wielki Gatsby” (USA 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Kobra” (jap. 18 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Wycieczka do szekspirowskiego Stradfordu”.
LUNAPARK (Hala 21 MTP, wejście od ul. Śniadeckich) — g. 13-20.
ZOO — ul. Książkowa i ul. Zwierzyniecka — od godz. 9 do zmroku.

DYŻURY

SZPITAL: internia — ul. Dzierżyńskiego 194; chirurgia, neurologia — ul. Grunwaldzka 16/18; chirurgia dziecięca — ul. Krysielowa 7; okulistyka — ul. Garbary 17; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66, 612-35, 612-36, 612-37; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 203-431; ul. Kościuski 103, tel. 544-55; Luboń, tel. 123-398; Swarzędz, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie, g. 7-22, tel. 999.
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurnia: lekarz psychiatrii wcz. psycholog. Porady prawne, głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

Anteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142. Główna 92, Dzierżyńskiego 249. Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starecka 1, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (cała dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane słownice — „Nad Niemnem” fragm. pow.; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kie rowców; 12.25 Muz. polska; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio Gama; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio Gama; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio Gama; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.35 Konc. żywcem; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Mel. dużej ekranu; 20.05 Wieczór w dyktoskopi; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80; 21.28 Utwory S. Moniuszki; 22.23 Kraków na muzycznej antenie; 23.15 Mistrzowie nastroju.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliznienia; 9.30 Choroby społeczne nadal groźne; 9.40 Dla przedszkolki: „Gdzie ten klucz?” — cykl matematyczny; 10 Kto się z czego śmieje; 10.30 Zesp. Herbie Hancocka; 10.40 Sprawy rodzinne; 11 Muz. E. Griega; 11.35 Szarynka poszukiwania rodzin PKR; 11.40 Muz. z podziemia; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Dom na bulwarze” fragm. pow.; 12.45 Tańce kompozytorów słowiańskich; 13 Public. krajowa; 13.10 Za gadki muzyczne; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 M. Ravel: „Walcze śnielne i sentymentalne”; 14.10 Wiec. i. lepiej, nowoczesniej; 14.25 Tu Radio-Moskwa; 14.45 Muz. Haendla; 15.30 Studio Plus — program dziewcząt i chłopców; 16.10 S. Barbet: Koncert na fortepian i orkiestrę; 16.40 Magazyn informacyjny; 16.50 Radioexpress; 17 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 „Portret z pamięci” re-

W domach kultury, klubach, na obozach

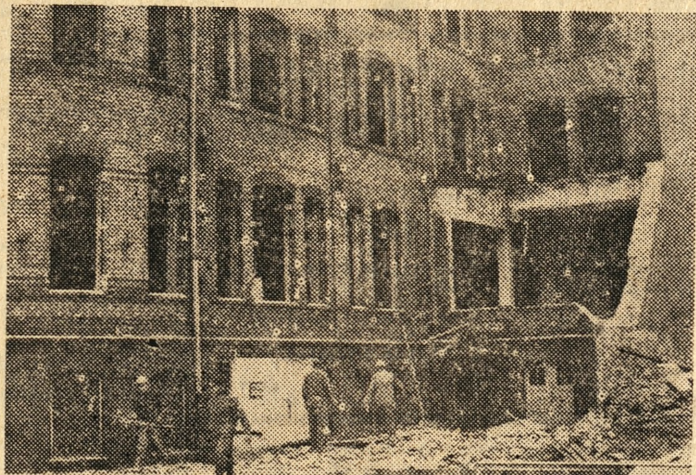
Wakacje uczniów szkół ponadpodstawowych

Dla uczniów szkół ponadpodstawowych rozpoczęły się zimowe wakacje. Wielu młodych spędzi je na zimowiskach, obozach sportowych i szkoleniowych. W Poznaniu zakłady pracy oraz szkoły przygotowały zimowiska dla prawie 5000 uczniów. Komenda Chorągwi ZHP w Poznaniu zorganizowała dla 800 harcerzy obozy wypoczynkowo-szkoleniowe, m. in. w Zakopanem, Szklarskiej Porębie, Świdnicy, Grodzisku. Na obozach, harcerze członkowie Harcerskiej Służby Polsce Socialistycznej m. in. przygotowują się do obrad II forum swojej organizacji.

Szczone i drużyny harcerskie przygotowały również program wakacji w miejscu zamieszkania. W Poznaniu i w

Szamotułach wakacje spędzają harcerze z Katowic. W tym zimowym okresie młodzież przebywająca w mieście — jak zapewniają organizatorzy — będzie mogła korzystać ze szkolnych sal gimnastycznych i lodowisk. Osiedlowe kluby i domy kultury swoje harmonogramy pracy przystosowały do zainteresowań młodych. W Pałacu Kultury zorganizowany zostanie ekspresowy kurs tańca towarzyskiego. Na jego zakończenie odbędzie się dyskoteka. Młodzież może też uczestniczyć w pałacowych spotkaniach Klubu X Muzy, Dyskusyjnego Klubu Filmowego, w zajęciach poszczególnych pracowni. Młodzi będą także mile widziani na zajęciach kursów fotograficznego i filmowego. (bg)

Przeszkoda na drodze



Przestaje istnieć kolejny stary po znaki budynek, związany z historią miasta — dom u zbiegu ulicy Czerwonej Armii i alei Marcinkowskiego. Przed wojną mieściła się w nim drukarnia „Kurier Poznański”, podczas okupacji — drukownia hitlerowskie dzienniki, później urzędowo magazyny. Obecnie jest on rozbierany w związku z budową nowoczesnego ciągu ulic: aleje Marcinkowskiego — Piekary — Dolna Wilda. (1sk)

Fot. — H. Kamza

ODPOWIADAMY

H. Nowicka, Os. Świerzejskiego. — Nie rozumiemy, jak mogła pani oczekiwać odpowiedzi, nie podając adresu, na który można by tę odpowiedź wysłać. Nadmieniamy, że poprzedni list został podpisany „Nowacka”. (4725)

F. W., zainteresowany. — Z uwagami radzimy zwrócić się do dyrektora PKO. Należy jednak list oczywiście podpisać i podać dokładny adres, jeśli chce się otrzymać wyjaśnienie. (299)

Urszula D., Poznań. — Ewelina obchodziła swoje święto 24 grudnia. (329)

Nowy Ogród Zoologiczny na Białej Górze budowany jest czynnem społecznym mieszkańców Poznania i Wielkopolski. Nie wszystkie jednak zadania, jak np. budowa zoozary lub doprowadzenie magistrali ciepłej wody, wykonano bez pieniędzy z kiesy państwowej. Dlatego też nowe ZOO powstaje wolniej, niż pierwszoplanowe inwestycje w mieście, m. in. osiedla mieszkaniowe.

Biała Góra, ten piękny 113-hektarowy obszar ze starym drzewostanem, licznymi wniesieniami i kilkoma stawami, nosi już znamiona Ogrodu Zoologicznego. Przebywa w nim około 1300 zwierząt. Dzięki wybudowaniu dróg i różnych obiektów (m. in. gastronomicznych) zapewniamy zwiedzającym wypocznik.

Zanim Biała Góra stanie się jedynym Ogrodem Zoologicznym w Poznaniu, należałoby już teraz skonkretyzować, co będzie z terenem ZOO przy ul. Zwierzynieckiej. Wysumiennie wcześniej koncepcję wybudowania na tym niewielkim (5,6 ha) skrawku ziemi — Domu Techniki lub dużego obiektu.

portaż literacki; 18 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Kraj obrazu; 19 Konc. wieczorny; 19.40 Dom i my; 20 Public. krajowa; 20.20 Muz. ze starych płyt; 21.20 Bisy w Filharmonii; 21.40 Pieśni J. Dowlanda śpiewa sławny tenor angielski P. Pears; 22 Tygodnik Kultury; 22.40 Konc. WOSPR i TV; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muz. krajowa.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8-14 Przerwa konserwacyjna; 14 Synt. z Nowego Świata; 15.05 Przeboje spółki Ciesey-Finch; 15.30 Molt Jackson gramy standardy; 15.40 Rozszyfrowujemy piosenki; 16 Tele-Radio-Test; 16.20 Muz. z podziemia; 16.45 Nasz Rok 78; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Książka tygodnia V. Wolf; „Pochyła wieża”; 18.15 Zagubione melodie; 19.35 Opera — Gounod; „Romeo i Julia”; 19.50

Jak zagospodarować teren starego ZOO

Budynki czy ogród miejski?

tu energetycznego są nieaktualne. W dalszym ciągu mówi się jednak o zabudowie tego zadziwionego średniowiecznego terenu, choć ostateczna decyzja — co tutaj ma stać — nie zapadła. To dobrze, bo jest jeszcze czas na wnikliwe przeanalizowanie tej sprawy.

ZOO przy ul. Zwierzynieckiej zajmuje nieduży, lecz wartościowy, bo wyposażony w infrastrukturę techniczną, obszar. Koszt budowy tu jakiegokolwiek obiektu byłby więc o wiele mniejszy, niż na terenie nieuzbrojonym. Jednakże w śródmieściu wiele jest jeszcze miejsc, czekających na zabudowę. Nowe inwestycje lokalizuje się z dala od centrum — ponosząc dodatkowe i niemałe koszty na uzbrajanie tych terenów.

Rozważając sprawę przeznaczenia terenu starego ZOO trzeba pamiętać nie tylko o jego urządzeniach komunalnych, ale także o innych walorach. Ogród przy ul. Zwierzynieckiej powstał ponad 100 lat temu jako pierwsze polskie

„Mściwiec w miasteczku” — odc. pow.; 20 Złote płyty; 20.35 Księga pamiątkowa T. Peiper; 21 „Najstarsze śpiewy rodzinne”; 21.35 Antologia piosenki franc.; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — J.J. Cala; 22.15 Konsonanse i dysonanse — magazyn; 23 „Wahadło zegara” — wiersze J. Zycha; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 5, 6, 7, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8-13.15 Przerwa konserwacyjna; 13.15 Rosyjskie pieśni ludowe; 13.30 Tu Studio Stereo (stereo ogólnop.); 15.05 Matysiakiowie; 15.40 „Książki do których wracamy”; — fragm. pow.; 16.05 Wszelchnia rodzinna; 16.25 Sekrety listów; 16.40 z cyklu: „Postać i działanie”; 16.50 Radioexpress; 17 Śpiewa Zespół „Bay City Rollers”; 17.15 Aud. społ.; 17.25 W muzycznym Poznaniu; 17.45 „Przechadzki po Poznaniu”; 18.10 Śpiewa Poznański Chór Chłopięcy pod dyr. J. Kurczewskiego; 18.25

Możliwości i potrzeby położnictwa

Dzieci rodzą się w... tłoku

W szpitalach i klinikach Poznania oraz województwa poznańskiego, co roku przychodzi na świat około 750 noworodków więcej tymczasem nowych miejsc na odpowiednich oddziałach nie przybywa w takich proporcjach, jakie są potrzebne. Poznańska służba zdrowia dysponuje 1013 łóżkami położniczymi i 352 w województwie. Trzy miejskie Zespoły Opieki Zdrowotnej nie mają swoich oddziałów chociaż mieć powinny. Dzieci z Wildy, Starego Miasta i Nowego Miasta, rodzą się więc w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym lub w Akademii Medycznej. Gdy więc podsumować potrzeby, to okaże się, że w Poznaniu trzeba do pełnego ich zaspokojenia 450 dodatkowych łóżek. Tym bardziej, że wiele oddziałów ma złe warunki lokalowe; mieści się w starych budynkach, którym nawet kapitalne remonty i modernizacje nie są w stanie przywrócić funkcjonalności.

Ten ciągły niedobór łóżek prowadzi do skracania pobytu pacjentek na oddziałach położniczych. Jeśli nie ma poważnych komplikacji — wysyła się matkę z dzieckiem drugiego dnia po porodzie. Twarda konieczność —

trzeba wysyłać do domu, bo czekają inne... To wcześniej wypisywanie nie jest jednak — ani z punktu widzenia lekarzy, ani samych kobiet — korzystne. Zmniejsza bowiem możliwość stałej lekarskiej kontroli nad stanem zdrowia i położnicy, i dziecka. A przecież wiele komplikacji wystąpić może i w kilka dni po urodzeniu dziecka. Ponadto — dwie, a nawet trzy doby — to trochę krótko, by przyzwyczaić młode matki do czynności przy dziecku, nauczyć dbać o pokarm itp. A jest to niezwykle ważne. Bo często okazuje się, że kobiety wracają ze szpitala i nie potrafią podać swoim obowiązkom. Są przy tym osłabione, a pomóc często nie ma im kto.

W tej trudnej sytuacji organizatorzy służby zdrowia i opieki nad matką i dzieckiem, starają się, by chociaż częściowo złagodzić niedobór szpitalnych łóżek. W pierwszym półroczu 1978 roku otwarty zostanie oddział położniczy w szpitalu im. Strusia przy ul. Szkolnej. Przybędzie tam 50 — 75 łóżek. Działalność oddziałów w większym niż dotychczas stopniu uzupełniać mają izby porodowe (w województwie poznańskim jest ich 5: w Kłeczk, Niechanowie, Buku, Lwówku i Jabłonce — razem 40 miejsc). To jednak wymaga wzrostu zatrudnienia (w izbach) położnych, zwiększenia nadzoru ze strony ordynatorów oddziałów położniczych i

noworodkowych, a także specjalistycznego przeszkolenia lekarzy z ośrodków zdrowia w rejonach, w których działają izby porodowe.

Jest jeszcze inna możliwość przysporzenia miejsc na oddziałach położniczych w szpitalach poza rejonem zdrowia, a mianowicie w szpitalu kolejowym w Puszczykowie i w szpitalu MSW. Na razie jednak starania społecznej służby zdrowia, by te placówki włączyć do stacjonarnej opieki nad kobietą rodzącą i noworodkiem, nie przynoszą rezultatów. A szkoda.

☆

Zapewnienie kobiecie rodzącej i jej dziecku należytych warunków, to jedno z zasadniczych zadań programu opieki profilaktyczno-leczniczej położnictwa i ginekologii. Całość przedsięwzięcia obejmuje też takie zagadnienia, jak współdziałanie w przygotowywaniu młodzieży do życia w rodzinie, zapobieganie nieprzewidywanym ciąży, i schorzeniom nowotworowym u kobiet, leczenie schorzeń ginekologicznych... W województwie poznańskim zadania te wykonuje 97 poradni „K”, 32 rejonowe, 27 przyzakładowych i 38 dojazdowych. (len)

SYGNAŁY
ODPOWIEDZI

● Zabrano nam wahadłowy ruch autobusu: Ogrody — Smochowice, dając w zamian „61 bis” z trasą do Krzyżownika. Od dnia tej zmiany czekamy o wiele dłużej na przystankach, co powoduje większy tłok w autobusach. Tak więc zamieniono komunikację na niekorzyść pasażerów — piszą mieszkańcy Smochowic.

Dyrekcja Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego zrobila zmianę organizacyjną ruchu na linii 61 w celu udostępnienia przejazdu mieszkańcom Smochowic, Krzyżownik i Psarskiego. Skierowano tam nową linię nr 66. Tak więc autobusy linii nr 61 jadą przez Smochowice do Krzyżownika, zachowując według rozkładu tę samą częstotliwość kursów. (4904)

● Obok szkoły przy ul. Jarochowskiego 62 jest duży plac pełen śmieci. Może przed nadejściem wiosny właściciel placu zamieścił jego uporządkowanie i zasadził tam krzewy lub drzewka? Sygnał ten przekazał nam Miejskiej Komisji Porządku i Czystości, z wnioskiem o spowodowanie oczyszczenia placu. (294)

Nowe trasy i modernizacja torów

Tramwajem do Piątkowa

Odpowiadając wymogom nowoczesności, tabor — to tylko jeden z warunków usprawnienia komunikacji tramwajowej, polepszenia wygody i bezpieczeństwa jazdy. Istotne jest także modernizowanie układów torowych i sieci zasilania. Wiele takich przedsięwzięć przewidziano na bieżący rok Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Skupia się one przede wszystkim na liniach najbardziej ruchliwych, o torowisku wymagającym kuracji odmładzającej.

Najważniejszym — już realizowanym — zadaniem jest modernizacja torowiska na Winogradach. Jak informowaliśmy, przekroczyła ona półmetek i, dzięki sprzyjającej aurze, postępuje dość szybko. Robót pozostało jednak jeszcze sporo, pracuje się więc często do późnych godzin wieczornych, kiedy jest mniejszy ruch tramwajów. Ukończenie tego przedsięwzięcia (do maja) umożliwi skierowanie na niektóre linie winogradzkie przegubowców.

Duże znaczenie dla poprawy warunków jazdy z Rataj w rejon Dworca Głównego PKP mogą mieć prace remontowe torów tramwajowych wzdłuż ul. Marchlewskiego, na odcinku od ul. Dzierżyńskiego do ul. Strzeleckiej — Bema. Na tej samej trasie (nieco dalej) — skorzystają na tym także mieszkańcy Wildy — zaplanowano również ważne zadanie. Ze względu na słaby już stan techniczny torów — od ul. Przemysławowej do mostu dworcowego (niebezpieczny jest zwłaszcza łuk przed mostem),

odcinek ten zostanie przebudowany. W nowym kształcie oddany ma być do użytku przed jubileuszowymi Targami.

Unowocześnieniu poddane będą w tym roku torowiska na ul. Zwierzynieckiej od ul. Gajowej do ul. Kraszewskiego; zmodernizuje się tam również rozjazd: ul. Zwierzyniecka — Gajowa. Ponadto przewidziano prace remontowe przy rozjeździe w pobliżu rynku wildeckiego oraz u zbiegu ulic: Dąbrowskiego i Przybyszewskiego. To ostatnie zadanie składnia do rozwiązania, czy nie można by zbudować prawoskrętu torów z ul. Przybyszewskiego w ul. Dąbrowskiego. Obserwacje ruchu na petli przy Ogrodach wskazują bowiem, iż często nie nadąża ona przyjmować i odprowadzać potoku tramwajów; tworzą się korki. Skierowanie zaś przynajmniej niektórych linii z ul. Przybyszewskiego w prawo, znacznie odciążałoby tę petlę oraz stworzyłoby połączenie Gór-czyna z Jeżycami.

Z nowo rozpoczynanych przedsięwzięć, najważniejszym jest budowa trasy od petli na Winiarach do ul. Lutyckiej. Stworzy ona długo oczekiwaną i bardzo potrzebne połączenie śródmieścia ze szpitalem przy ul. Lutyckiej. Zaplanowano ułożenie tam w tym roku torów, w dalszej natomiast kolejności powstać ma petla w rejonie ul. Obornickiej (trasa przebiegała tam w przeszłości). Umożliwi to korzystanie z komunikacji tramwajowej mieszkańcom osiedla w Piątkowie. Nasuwa się pytanie, czy nie warto by tej trasy donorować bliżej winogradzkiego Osiedla Kraju Rad. Można by w ten sposób znacznie odciążać komunikację autobusową na Winogradach.

(bop)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — R-TVSS — Fizyka (sem. 4); „Substancje i pola”; 6.30 — TTR — Mechanika

rolnictwa (sem. 4); „Mechanika ośmiokątów”; 11.35 — „Czterdziestolatek” — odc. pt. „Z dala od ludzi czyli coś swojego” — film fab. prod. TP (kol.); 12.45 — R-TVSS — Chemia (sem. 2); „Procesy utleniania i redukcji”; 13.25 — R-TVSS — Wskazówki metodyczne (sem. 2); „Różne formy samopomocy organizowanej przez szkołę”; 15 — Estrada folkloru meksykańskiego; 15.30 — Telewizyjny Klub Seniora; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiektyw”; 16.30 — Studio Telewizji Młodych; 17.10 — „Rozmowa na migi”; quiz aktorów i rysowników; 17.30 — „Kółko i krzyżyk” — teleturniej; 17.50 — „Dwa miasta” o No wych Tychach i Nowomostowsku — program public. (kol.); 18.20 — Człowiek i przysroda; „Historia kioziorożca niezapelnienie prawdziwa” — hiszp. film przyrodniczy (kol.); 18.50 — Radzimy rolnikom (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka — program dla młodzieży;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Saga rodzi Pali-serów” — odc. 4 filmu fab. (kol.); 21.40 — „Sonda nr 20”; 22.10 — Dziennik (kol.); 22.25 — Tear Malych Form — Michał Misiorny wg Bertolta Brechta; „Bestia”.

PROGRAM 2: 16 — Kino Telewizji Najmłodszych (kol.); 16.30 — „Proba” — film fab. prod. TV angielskiej (kol.); 18 — „Skrydła” — magazyn lotniczy dla młodych widzów; 18.30 — „Dialogi z przeszłością”; „Stefan Batory” (kol.); 19 — „Teleskop”; 19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Język angielski — Kurs podstawowy, 1. 18; 21 — Język nie miecki — Kurs podstawowy, 1. 17 (powt.); 21.25 — 24 godziny (kol.); 21.35 — „Inicjatywy” — program o inicjatywach w budownictwie (kol.); 22.05 — Wtorek melomana — „Kwartety haydnowskie Mozarta”.